Pismo nie jest datowane naprzód.

ROK XV. Nr. 172 (4490) WILNO, sobota 25 czerwca 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Protokół dyplomatyczny, konsolidacja i sprawy mniejszościowe

Czym rozbrzmiewa dziś cała prasa, zwłaszcza sensacyjna, plotkarska, popołudniowa? Szczegóły przebiegu meczu Schmelling — Louis i ostatnie wybory marszałka Sejmu. Oto dwa główne punkty zainteresowań. Zestawienie jest może nieco niestosowne, a zwłaszcza uszeregowanie ważności obu wydarzeń — ale, ale. Czyż stosowny jest ten sposób pisania o wyborze Walerego Sławka na marszałka Sejmu, jakiego używają warszawskie dziesięciogroszówki?

W ich ujęciu oba „wydarzenia" stają się równorzędne.

Wybór Sławka jest interpretowany jako triumf konserwatystów, Lewiatana czy „Jutra Pracy" a klęska Ozonu. Całe kolumny poświęca się sprawie kolejności wizyt oficjalnych, jakie złożył nowoobrany marszałek. Przeprowadza się szczegółowe analizy tekstu komunikatów sejmowych i patowych, ażeby udowodnić, że Sławek jest źle widziany u Prezydenta i u Marszałka Smigłego. W tym grzebaniu się w szczegółach już wprost „etykiety dworskiej" czy „protokółu dyplomatycznego" tkwi jakaś złośliwa, plotkarska radość. Aha, kłócą się, huzia, kto kogo zwycięży, obali na deski, wyliczy.

Zdawałoby się, że dziennikarze polityczni tych pism, rekrutują się spośród sprawozdawców sportowych i że ani rusz nie mogą wczuć się w rolę obywateli współodpowiedzialnych za losy państwa, bo wciąż grają w nich temperamenty i instynkty obudzone gdzieś w atmosferze nasyconej rozgorączkowanymi oddechami kolorowych tłumów, oczekujących na wynik walki o mistrzostwo wszystkich wag.

Jest to tym dziwniejsze, że sytuacja polityczna wcale nie uprawnia do takiej oceny tej sytuacji. Wyboru Walerego Sławka na marszałka Sejmu nie można interpretować jako jakiegoś zaostrzenia rozdźwięków u góry. Całkiem na odwrót. Wbrew wszystkiemu, co się mówi i pisze o rozbiciu w obozie piłsudczyków, można na podstawie ostatnich wyborów w Sejmie powiedzieć, że to jest obóz bardzo zwarty, skoro góruje w nim mimo wszystko w chwilach ważnych racja stanu nad tarciami personalnymi. Przecież nie dlatego uzyskał Walery sławek większość w Sejmie, że jest związany z tą czy inną grupą tego Sejmu, a tylko dlatego, że był w obecnym Sejmie rzeczywiście najpoważniejszym kandydatem na marszałka Sejmu spośród wszystkich pozostałych dawnych współpracowników Komendanta.

Istnieje grupa ludzi, której zależy na wykazaniu, że porozumienie pomiędzy dawnymi wybitnymi współpracownikami Wielkiego Marszałka już jest w ogóle niemożliwe, że nie ma między nimi nawet wspólnej więzi subordynacji względem P. Prezydenta i Wodza Naczelnego, a jest jedynie rywalizacja.

Po wyborze płk. Sławka nastąpił gwałtowny wzrost propagandowego wysiłku, ze strony tej grupy. Czy nie jest to dowodem, że ta propaganda stała się gwałtownie potrzebna, aby przeczyć wymowie faktów i osłabić ich wrażenie? Chyba tak, a to właśnie świadczy, że wybór płk Sławka z punktu widzenia konsolidacji od góry jest momentem pozytywnym.

***

Z wszelkich pozytywnych przejawów wewnątrz kraju cieszymy się tym bardziej, że, jak miałem możność pisać w artykule „Polityka, która zobowiązuje" z dnia 4 bm., nasza wewnętrzna sytuacja polityczna odbija ujemnie na tle tej dobrej sytuacji międzynarodowej, jaką nam stwarza nasza dyplomacja. Musimy podciągać się wewnętrznie, aby sprostać wykonywaniu zadań wynikających z naszej pozycji w świecie wśród innych narodów.

Przykładami związków, zachodzących między polityką zagraniczną a sprawami czysto wewnętrznymi, są nie tylko: zbrojenia, gospodarka, oświata, propaganda, duch narodu — są nimi bardzo często, zwłaszcza w stosunkach z państwami ościennymi, sprawy mniejszościowe.

Niedaleko szukając w naszych świeżo nawiązanych stosunkach z Litwą nie można na czas dłuższy pominąć milczeniem sprawy warunków bytu w Litwie obywateli litewskich narodowości polskiej i polskich narodowości litewskiej w Polsce. Przedwczoraj zamieściliśmy artykuł napisany przez Polaka, przebywającego na Litwie, stwierdzający, że tam nic się nie zmieniło na lepsze. Na to wczoraj „Vilniaus Žodis" odpowiedział litanią argumentów, że nie zmieniło się i u nas. „Vilniaus Žodis" został skonfiskowany więc nie możemy jego argumentów rozważać. Polemiki jednak na ten temat i tak byśmy nie podjęli gdyż byłaby jałowa. Żadnej ze stron nic z tego nie przybędzie, że będziemy wzajemnie udowadniali, gdzie jest gorzej.

Powstaje problem z zakresu polityki czysto wewnętrznej (ale nie pozostający bez wpływu na wzajemne stosunki zainteresowanych państw) takiego uregulowania warunków bytu własnych obywateli innej narodowości, aby ich sytuacja nie usposobiła niechętnie wobec siebie społeczeństw w obu tych państwach.

Skoro ma się rozpocząć w naszym życiu wewnętrzno-politycznym okres wzajemnego dostrajania do siebie wszystkich, najbardziej zasadniczych tonów tego życia, niechże tam nie zabraknie i sprawy stosunku administracji do garstki obywateli polskich narodowości litewskiej na Wileńszczyźnie, o ile zmiana tego stosunku mogłaby wpłynąć na zmianę stosunku do Polaków w Litwie.

Piotr Lemiesz.

Czyżby wojna francusko-japońska?

LONDYN (Pat). Jak donosi „Evening Standard", rząd francuski zawiadomił dziś rząd brytyjski, iż w razie, gdyby Japończycy wysadzili swoje wojska na wyspie Hainan, to Francja wysadzi tam równą liczbę wojska z dywizji krążowników, znajdujących się na sąsiednich wodach.

Według dziennika Francuzi oświadczają, iż nie mogą dopuścić do okupacji przez Japończyków tej wyspy, która oddzielona jest od francuskich Indochin tylko zatoką Tonkińską.

Wyspa Hainan o długości 150 mil i szerokości 100 mil, ma dwa miliony ludności i leży pomiędzy Morzem Chińskim a zatoką Tonkińską. Wyspa ta znajduje się w sferze wpływów francuskich i ma żywotne znaczenie dla handlu francuskiego między Indochinami a południowymi Chinami. Wyspa ma dogodne porty i zajęcie jej przez Japończyków znacznie wzmocniłoby strategiczną pozycję marynarki japońskiej.

Zaprzeczenie francuskie

PARYŻ, (PAT). — Koła oficjalne nazywają najzupełniej bezpodstawnymi wiadomości londyńskie, według których rząd francuski miał poinformować rząd brytyjski o zamiarze wysadzenia swych wojsk na wyspie Hainan w razie przybycia tam oddziałów japońskich.

Zagraniczna artyleria i 60.000 wypoczętych żołnierzy nie pomogło rządowcom w ataku

SALAMANKA, (PAT). — Komunikat kwatery głównej powstańczej:

Wczoraj w godzinach rannych przeprowadził nieprzyjaciel szereg ataków na pozycje powstańcze na prawym brzegu Valbona. Wszystkie te ataki zostały z wielkimi stratami dla wojsk rządowych odparte. Na odcinku, położonym na południe od drogi Teruel — Sagonte posuwają się wojska powstańcze mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela zwycięsko naprzód. Zdobyły one na tym odcinku górę Muela wraz z wszystkimi sąsiadującymi z nią wyniosłościami. Nieprzyjaciel poniósł tu olbrzymie straty w ludziach oraz pozostawił na placu boju znaczne zapasy materiału wojennego.

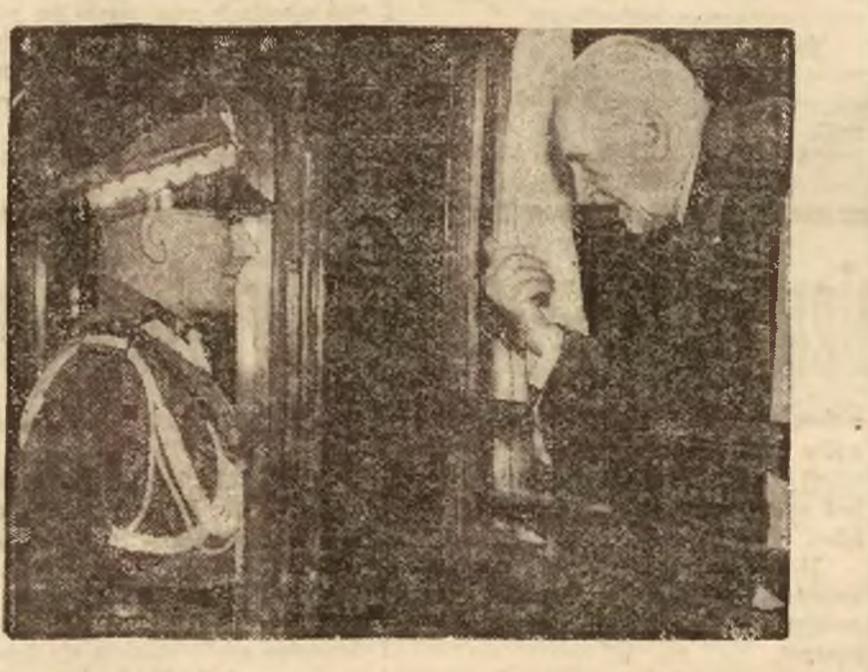
Na froncie Castellon przeprowadził nieprzyjaciel również szereg bezowocnych ataków. Wojska powstańcze przeszły tam do przeciwnatarcia i wyparły nieprzyjaciela z jego wyjściowych pozycyj. Lotnictwo powstańcze bombardowało w nocy z 21 na 22 czerwca porty w Walencji i Alicante. Następnej nocy bombardowano port w Barcelonie. Wczoraj wieczorem lotnicy powstańczy bombardowali Sagonte.

Wczorajsze próby natarcia wojsk rządowych były pierwszymi po długiej przerwie. Nastąpiły one w górzystym terenie między miejscowością Sarrion i Camarena. Nieprzyjaciel wprowadził tu do ataku przeszło 60.000 świeżych wypoczętych żołnierzy, oraz najnowocześniejszą, zagranicznego pochodzenia artylerię. Wszystkie ataki wojsk rządowych zostały z wielkimi dla nich stratami odparte. Wojska powstańcze znajdują się obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowości Sarrion.

Półtora miliarda złotych pożycza Anglia Turcji na zbrojenia

LONDYN, (PAT). — W dniu wczorajszym podano do publicznej wiadomości projekt ustawy dotyczącej kredytów angielskich, przeznaczonych na dozbrojenie Turcji. Rząd brytyjski zobowiązuje się dostarczyć w formie pożyczek sumy nie przewyższającej 6 milionów funtów szterlingów, która ma być zużyta na zakup materiału wojennego.

Wyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na wypoczynek



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wyjechał wraz z małżonką na 6-tygodniowy wypoczynek do kąpieliska italskiego Laurana, położonego w pobliżu Abbazii. Na zdjęciu — moment żegnania się Pana Prezydenta R. P. z Marszałkiem Polski Edwardem Śmigłym-Rydzem, na chwilę przed odjazdem.

Szwajcaria ogłasza swą neutralność

BERNO, (PAT). — Rząd szwajcarski wystosował do ministrów spraw zagranicznych Rzeszy i Włoch noty, w których informuje o postanowieniu Rady Ligi Narodów, zwalniającym Szwajcarię z wszelkich zobowiązań dotyczących sankcyj. Noty podkreślają dążenie Szwajcarii do dalszego stosowania polityki neutralności, którą kierowała się z górą od 400 lat. Związek szwajcarski zostaje więc zwolniony od wszelkich zobowiązań, któreby w jakimkolwiek stopniu mogły podawać w wątpliwość jej niezachwianą wolę.

W odpowiedzi jak minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop, tak i min. spr. zagr. Włoch Ciano stwierdzają ,że rządy ich przyjęły z zainteresowaniem do wiadomości oświadczenie, iż Szwajcarii udało się uwolnić od zobowiązań, które faktycznie mogły zagrozić jej neutralności, a jednocześnie witają z zadowoleniem osiągnięte przez Szwajcarię rezultaty, gdyż w bezwarunkowym utrzymaniu neutralności Szwajcarii widzą ważny czynnik zabezpieczenia pokoju

Jędrzejowska przeszła do czwartej rundy w Wimbledonie

W piątek, w trzeciej rundzie rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Wimbledonu, Jadwiga Jędrzejowska pokonała Angielkę Durlac w dwóch setach 6:1, 6:3.

Wizyty p. marszałka Sejmu

WARSZAWA (Pat). — Marszałek Sejmu Walery Sławek złożył w dniu dzisiejszym wizyty: panu prezesowi Rady Ministrów, gen. dr. Sławoj-Składkowskiemu, J. E. ks. kardynałowi Kakowskiemu, pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego L. Supińskiemu, prezesowi Najwyższej Izby Kontroli gen. J. Krzemieńskiemu, wicepremierowi i ministrowi skarbu inż. E. Kwiatkowskiemu, ministrowi spr. zagranicznych J. Beckowi.

Płk Łojko dyrektorem departamentu przemysłu i rzemiosła

WARSZAWA (Pat). Jak się dowiadujemy, dyrektorem departamentu przemysłu i rzemiosł w ministerstwie przemysłu i handlu zostaje ppłk. Zygmunt Łojko, zastępca szefa uzbrojenia M. S. Wojsk.

Ppłk. Łojko jest znawcą zagadnień przemysłowych a specjalnie przemysłu przetwórczego metalowego, z którym zapoznał się gruntownie na poprzednio zajmowanym stanowisku. Ppłk. Łojko obejmie nowe stanowisko po powrocie z urlopu, na który obecnie wyjechał.

Gen. Stachiewicz będzie w Rydze, Tallinie i Helsinkach

WARSZAWA, (PAT). — Zapowiedzią na podróż Szefa Sztabu Głównego gen. Stachiewicza do państw bałtyckich rozpocznie się od złożenia w Rydze wizyty szefowi łotewskiego sztabu generalnego gen. Hartmanisowi. Następnym etapem będzie Tallin, gdzie gen. Stachiewicz będzie rewizytował generała Reek'a, szefa estońskiego sztabu generalnego.

Podróż zakończy wizyta u szefa finlandzkiego sztabu generalnego, gen. Oesch'a w Helsinkach. Z Finlandii wraca generał Stachiewicz do kraju.

Nie będzie płotów najeżonych drutem kolczastym i izolujących murów

WARSZAWA, (PAT). — PAT komunikuje urzędowo:

Minister spraw wewnętrznych generał Sławoj Składkowski wystosował dnia 24 czerwca br. do wszystkich panów wojewodów okólnik treści następującej:

W wyniku mojej inspekcji województwa kieleckiego z dnia 23 czerwca 1938 r. komunikuję i zarządzam, co następuje:

Konsekwentna walka, którą rozpoczęliśmy przed kilku laty pod hasłem podniesienia estetycznego i zdrowotnego stanu wsi i miast, dała już niewątpliwe wyniki.

Pomoc w tej sprawie okazała nam zarówno prasa, jak wiele instytucyj i osób prywatnych.

Wszelkiego rodzaju niedociągnięcia ze strony administracji w tym zakresie karałem i będę karał w sposób bezwzględny.

W dniu wczorajszym zmuszony byłem zwolnić z zajmowanego stanowiska starostę olkuskiego, a starosta michowski ulegnie temu samemu losowi, o ile w ciągu dwuch tygodni nie uzupełni krzyczących braków w swojej pracy.

Stwierdzić tu muszę, że największy opór w naszej kulturalnej pracy spotkaliśmy nie ze strony ludzi ciemnych i ubogich, a ze strony części przedstawicieli wielkiego przemysłu, w szczególności obcego pochodzenia.

Jeszcze w czasach zaborczych wybudowali oni olbrzymie płoty, najeżone zwojami drutu kolczastego i wysokie mury, posypane u szczytu szkłem tłuczonym — wszystko to celem izolacji od obcego im społeczeństwa miejscowego, do którego w większości nie mieli i nie chcieli mieć zaufania.

W ciągu 20 lat istnienia niepodległej Polski było dosyć czasu, by zorientować się, że tego rodzaju bezceremonialne odgradzanie się od społeczeństwa miast polskich, w których panowie ci mają szczęście i zaszczyt prowadzić swoje przedsiębiorstwa, jest obecnie zupełnie nie na czasie.

W roku obecnym, gdy od trzech miesięcy prowadzimy akcję znoszenia w miastach wszystkiego, co szpeci, tamuje dopływ światła, słońca i powietrza — właśnie te mury i parkany wielkiego przemysłu okazały się najbardziej nieustępliwe i oporne w naszej akcji, mającej na celu dobro i zdrowie ogółu.

Gdy zarządzenia miejscowych pp. starostów nie osiągnęły zamierzonego celu, oświadczam, co następuje:

Ostrzegam po raz ostatni opornych panów przemysłowców, że obowiązkiem ich jest zniesienie, przynajmniej od strony ulic miejskich, szpecących parkanów i murów i zastąpienie ich estetycznymi sztachetami lub siatkami. Specjalnie wrażliwi na natarczywość wzroku miejscowej ludności mogą prócz tego zasadzić żywopłoty.

Motywy:

1) Konieczność przewiewu w miastach ze względu na wymagania obrony przeciwgazowej;

2) zapewnienie świeżego powietrza, światła, słońca i zieleni dla osiedli;

3) przytoczone momenty natury moralnej, które nie wymagają uzasadnienia.

Dopilnowanie wykonania tych wymagań polecam pp. wojewodom jeszcze w obecnym sezonie budowlanym.

Nazwiska opornych proszę, po wyczerpaniu środków będących w dyspozycji pp. wojewodów przedkładać do mej decyzji.

(—) Sławoj Składkowski
minister.

Zaburzenia ogarniają Palestynę

LONDYN (Pat). Ostatnie dni przyniosły ponowny wzrost zaburzeń w Palestynie. W wyniku walki jaka rozegrała się wczoraj wieczorem na pograniczu Jaffy i Tel-Avivu dwóch Arabów zostało zabitych, a 4 Żydów i 5 Arabów odniosło rany. Jeden z rannych Żydów zmarł w dniu dzisiejszym. Obie strony oskarżają się nawzajem o sprowokowanie zajścia, które wydarzyło się na ruchliwym targu. W walce użyto rewolwerów.

Zaburzenia w innych częściach Palestyny również nie ustają. W północnej Palestynie Arabowie zaatakowali żydowską wieś, przy czym jeden Żyd został ciężko ranny. Na południe od Haify banda Arabów uprowadziła 3 Żydów. Ostatniej nocy został zabity koło Ramleh przez Arabów ksiądz włoski Piestro Rossin, przeor katolickiego klasztoru w Beyt Jemal. Dziś rano ponownie doszło do zaburzeń w Jaffie i Tel-Avivie. Na skutek wybuchu bomby oraz strzałów rannych zostało dwóch Arabów. Ukamienowany został prócz tego przez Arabów handlarz żydowski.

Z Jerozolimy donoszą, że naczelny dowódca brytyjskich sił w Palestynie nie zatwierdził wyrok śmierci na skazanego przez trybunał wojskowy Żyda Salomona ben Jusefa. Drugi Żyd Szejn został ułaskawiony i skazany na dożywotnie więzienie. Byli oni sprawcami strzałów do arabskiego autobusu. Obaj pochodzili z Polski.

Królestwo arabsko-żydowskie
Arabskie propozycje podziału wpływów i terenów w Palestynie

LONDYN, (PAT). „Manchester Guardian" zamieszcza następujące uwagi na temat planów co do przyszłości Palestyny. Dziennik zaznacza, że projekt podziału Palestyny wysunięty przez emira Transjordanii, Abdullaha, spotkał się z przychylnym stanowiskiem prasy żydowskiej. Plan ten przewiduje zniesienie wprowadzonej w 1922 roku separacji Transjordanii od Palestyny na korzyść zjednoczenia królestwa rządzonego przez arabskiego monarchę.

W królestwie tym Żydzi dostaliby na 10 lat moralny mandat i autonomię w pewnych okręgach oraz uzyskaliby proporcjonalną reprezentację w radzie prawodawczej i miejsca w gabinecie. Imigracja żydowska mogłaby być kontynuowana w okręgach żydowskich i mogłaby być rozszerzona za zgodą Arabów na inne części królestwa.

Te propozycje zostały przyjęte z zadowoleniem przez Żydów jako pierwszy objaw gotowości do współpracy ze strony Arabów.

W Palestynie zdają sobie jednak sprawę — pisze dziennik — że projekt ten jest tylko balonem próbnym i mieści w sobie sugestie, że Żydzi na zawsze zadowolnią się prawami mniejszości w Palestynie. Ponieważ jednak plan ten przewiduje utrzymanie mandatu na pewien okres czasu i wysuwa praktyczne zalecenia, które by zastąpiły podział kraju, projekt emira Abdullaha uważany jest za podstawę rokowań, stanowiąc zarazem zaprzeczenie ze strony arabskiej jakoby porozumienie między Arabami i Żydami było niemożliwe.

Co się tyczy stanowiska Arabów, dziennik pisze, że emir Abdullah zapytał w odpowiedzi krytyków z Damaszku i Jerozolimy, jaki inny plan Arabowie gotowi byliby wysunąć, by uniknąć podziału Palestyny. Dziennik pisze dalej, że komisja podziału Palestyny nie może w zakresie swych obecnych kompetencji brać pod uwagę tego planu, mimo to opinia żydowska poleca plan emira Abdullaha uwadze czynników brytyjskich. Należy dodać, że emir Abdullah podejrzewany jest przez skrajnych nacjonalistów arabskich o uleganie wpływom żydowskim.

500 osób zachorowało na tyfus i pryszczycę

PARYŻ, (PAT). — Prasa paryska donosi z Puigcerdy, miejscowości hiszpańskiej na pograniczu francuskim, że wybuchła tam epidemia tyfusu i pryszczycy, na którą miało zachorować około 500 osób po spożyciu mięsa z bydła, które przypędzono ostatnio do Puigcerdy z miejscowości Bielsa, zajętej w ostatnich tygodniach przez wojska gen. Franco.

Władze departamentów pograniczno-francuskich wysłały specjalną komisję dla zbadania sytuacji na miejscu i przygotowują zarządzenia, mające zapobiec przeniesieniu epidemii do Francji.

Brazylijczycy z San Paulo biją Włochów za przegrany mecz

PORTO ALEGRE (Pat). Donoszą z San Paulo, że po skończonym meczu Brazylii z Włochami o mistrzostwo świata w Bordeaux w którym, jak wiadomo, Brazylijczycy przegrali, wybuchły w San Paulo manifestacje przeciwko arbitrowi szwajcarskiemu oraz przeciwko Włochom.

Przed redakcją dziennika włoskiego „Far fulla" zebrały się wielkie tłumy, manifestując przeciwko Włochom i grożąc rozbiciem redakcji. Policja zapobiegła dalszym ekscesom. Mimo to doszło do dwóch poważnych potyczek między ludnością brazylijską a włoską. W związku z tym miasto patrolowane było przez 10 motocykli, uzbrojonych w karabiny maszynowe.

Centrala policji w San Paulo otrzymała 92 prośby o udzielenie pomocy a zmotoryzowane patrole w 71 wypadkach wzywane były do uspakajania awantur ulicznych.

Kronika telegraficzna

— **Parki i ogrody zamknięte dla Żydów.** Niemieckie biuro informacyjne komunikuje z Wiednia: na podstawie rozporządzenia wiedeńskiego prezydenta policji zakazano Żydom wstępu do parków i ogrodów w Wiedniu, celem uchronienia ludności przed ustawicznymi prowokacjami.

— **Prymas Polski ks. kardynał Hlond** przybył 24 bm. rano do Pompei, Po złożeniu hołdu przed cudownym obrazem Matki Boskiej Pompeańskiej, ks. prymas odjechał do Rzymu.

— **Nuncjusz apostolski** msgr. Cibignini złożył wczoraj na ręce gen. Franco listy uwierzytelniające.

— **B. cesarz Wilhelm,** któremu lekarze zalecili pobyt w kraju nie tak chłodnym, jak Holandia, kupił jakoby jeden z większych hoteli w Locarno z zamiarem osiedlenia się tam na stałe.

Daleko do uzgodnienia stanowisk Czechów i Niemców

PRAGA, (PAT). — Chociaż obie strony, biorące udział w rokowaniach czesko-niemieckich, zobowiązały się do przestrzegania ścisłej dyskrecji, do wiadomości publicznej przedostają się niektóre szczegóły. Opierając się na tych informacjach, prasa czeska nie tylko pisze w tonie sceptycznym, lecz nawet ujawnia wzrost pesymizmu co do możliwości dojścia do porozumienia.

Stojący blisko premiera „Slovenski Hlas" zwraca uwagę na różnice ideowe w pojmowaniu zagadnień prawnych przez obie strony. Różnice te nie zostały przez wyciężone. To też memorandum Niemców sudeckich różni się zasadniczo od tego, co Czesi uznają za możliwe do przyjęcia. Platforma wspólnych rozmów jest krucha jak lód — pisze dziennik — i trzeba się na niej poruszać z największą ostrożnością.

„Narodni Osvobożeni" twierdzi, że cały kompleks opracowywanych zagadnień podzielony został na cztery odrębne grupy a mianowicie:

1) nowelę do ustawy językowej,

2) ustawę nowej organizacji administracji,

3) ustawę przeciwko wynaradawianiu i ustawę o proporcjalności.

Ze strony niemieckiej twierdzą, że przedstawiciele stronnictwa sudecko-niemieckiego domagali się dowodów dobrej woli zarówno ze strony społeczeństwa czeskiego, jak i ze strony kierowników nawy państwowej, by w ten sposób stworzyć przesłanki załatwienia w wielkiej skali zagadnienia narodowościowego. Podkreślili oni, że społeczeństwo czeskie musi porzucić dotychczasowe metody, stosowane wobec Niemców sudeckich. Wśród postulatów niemieckich znajdują się m. in.:

1) pojęcie mniejszości narodowej ma być zastąpione przez pojęcie narodowości,

2) dotychczas wymagana dla uznania gminy za dwujęzyczną 20 procentowa mniejszość ma być zredukowana do 10 procent,

3) termin „język państwowy" ma być zastąpiony przez termin „język oficjalny",

4) w oficjalnych aktach ma się zaniechać powoływanie się na traktaty pokojowe itd.

Prasa zwraca uwagę na to, że obecna koalicja nie rozporządza w parlamencie kwalifikowaną większością 3/5 głosów, wymaganych dla zmiany ustawy językowej. Niezależnie od tego niektórzy członkowie koalicji, zwłaszcza należący do zjednoczenia narodowego m. in. Jeżek chcieliby uniknąć odpowiedzialności za przyjęcie statutu narodowościowego.

„Polední Listy" twierdzi nawet, że istnieje poufna uchwała zjednoczenia narodowego, by głosować przeciwko statutowi.

Istnieje, zdaniem tego dziennika, możliwość, że min. Jeżek wyciągnie z tej uchwały konsekwencje. Sytuacja — pisze „Polední List" — nie jest bynajmniej różowa, tym bardziej, że wszyscy w koalicji zdają sobie sprawę z tego że czesko-słowackie społeczeństwo nie jest przygotowane psychologicznie do porozumienia z Niemcami w ramach dotychczasowych rozmów.

Wywody „Poledniego Listu" dotyczące narodowego zjednoczenia, zdaje się potwierdzać głos organu min. Jeżeka — „Narodne Noviny", które zajęły wczoraj wobec żądań niemieckich, stanowisko nieustępliwe. Dziennik ten pisze: „Doszliśmy do ostatecznych granic ustępstw i dalej nie ustąpimy ani o krok. Rozdrapać i rozerwać państwa nie pozwolimy. To, co dajemy, jest ofiarą dla zachowania pokoju i to ofiarą, złożoną pod naciskiem okoliczności. Ofiarę tę składamy z zaciśniętymi zębami".

Min. Poniatowski w Danii

KOPENHAGA, (PAT). — Minister Poniatowski, który przybył do Kopenhagi na pokładzie m/s „Batory" był powitany przez charge d'affaires R. P. Friedricka, przedstawiciela duńskiej rady rolniczej Moltesena i prezesa Zjednoczenia Stowarzyszeń Polskich w Danii p. Anczaka.

Katastrofa kolejowa pod Bieżanowem
7 rannych

WARSZAWA (Pat). Dnia 24 bm. o godz. 11, min. 56 na szlaku Kraków — Płaszów — Bieżanów, przy wjeździe na stację Bieżanów wykoleił się na zwrotnicy pociąg pośpieszno-osobowy Nr 301.

Parowóz z tendrem wykolejony i przewrócony na bok, wbił się w ziemię, wagon bagażowy i 7 wagonów osobowych wykoleiły się.

Wagony osobowe polskiej konstrukcji o stalowych podwoziach uległy tylko nieznacznemu uszkodzeniu.

Ciężko ranni z obsługi zostali: maszynista Plink Julian, palacz Szczebłowski Eugeniusz, pomocnik maszynisty Pasiak Józef, kucharz z wagonu restauracyjnego Hadek i jego pomocnik Oles.

Z podróżnych jedynie żona lekarza Spałka jest lekko ranna.

Pociąg ratunkowy z Krakowa-Płaszowa z pomocą lekarską przybył na miejsce katastrofy o godz. 12,35.

Ranni, po udzieleniu im doraźnej pomocy zostali przewiezieni do szpitala w Krakowie.

1.000.000 włościan chińskich bez dachu nad głową

TOKIO, (PAT). — Agencja Domei donosi: powódź, która pozbawiła dachu nad głową przeszło milion Chińczyków w prowincjach Honan i Anhwei obecnie zagraża dolinie rzeki Jangtse. Wojska chińskie, pragnąc powstrzymać posuwanie się wojsk japońskich w kierunku Hankou wzdłuż rzeki Jangtse, zniszczyły 23 b. m. obwałowania pod Mahwali na południe od Taihu. Okoliczne miejscowości znajdują się już pod wodą.

Chiny będą płacić za straty zadane przez Japończyków

TOKIO, (PAT) — Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło oświadczenie w sprawie odszkodowań dla obywateli państw trzecich z powodu strat poniesionych w Chinach. Według tego oświadczenia, obywatele państw trzecich znajdują się w sytuacji osób prywatnych, korzystających jedynie z praw kraju, w którym zamieszkują. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych powołuje się na precedens, który powstał w czasie bombardowania przez marynarkę amerykańską miasta Greytown w Nikaragua w roku 1854. Ameryka, według oświadczenia japońskiego, uważała wówczas, iż odpowiedzialność za poniesione straty ponosi całkowicie kraj, w którym mieszkają obywatele zainteresowanych trzecich państw.

Konferencja w Ewian

Prasa syjonistyczna omawia obecnie dwa zagadnienia pierwszorzędnej wagi: datę powstania Państwa Palestyńskiego i konferencję w Ewian.

Ponieważ o problematach palestyńskich pisaliśmy już wielokrotnie, więcej miejsca poświęcimy konferencji. Nawiasem mówiąc wiadomości, tyczące Palestyny, potwierdzają nasze przewidywania. Z Londynu donoszą, że utworzenie Państwa Żydowskiego jest definitywnie zadecydowane. Praca komisji angielskiej przebywającej w Palestynie, zostanie ukończona mniej więcej za trzy tygodnie. W październiku lub listopadzie poweźmie uchwałę parlament angielski, po czym w styczniu sprawa wejdzie pod obrady Ligi Narodów. Ponieważ decyzja Ligi Narodów, zresztą łatwa do przewidzenia, będzie już raczej formalnością, **przeto październik lub listopad rb. należy uważać za początek niezawisłości Palestyny.** Potwierdza to pogłoska o zwołaniu na początek października rb. nadzwyczajnej sesji Kongresu Syjonistycznego do Londynu. W ten sposób rok 1938 staje się, jak to przewidywaliśmy, rokiem przełomowym dla Żydów.

* * *

Zwoływana z inicjatywy prez. Roosevelta, a przy udziale 30 państw, konferencja w Ewian poświęcona jest problematom emigracyjnym. Jak donosi z Londynu Żat za organem brytyjskim komitetu proletariackiego „Palestine", konferencja w Ewian powinna rozważyć zagadnienie realizacji planu kolonizacji i emigracji 400 tysięcy Żydów w ciągu 4 lat. Z tej liczby, jak oblicza „Palestine", zaledwie 150 tysięcy będzie mogło opuścić Europę na koszt własny. Emigracja pozostałych 250 tysięcy emigrantów będzie kosztowała około 24 milionów funtów, czyli przeszło pół miliarda złotych.

Konferencja w Ewian będzie musiała się tedy zastanowić nie tylko nad tym, kto ma emigrantów przyjąć, ale i kto za to zapłaci? Jest bowiem rzeczą wątpliwą, czy wszystkie państwa, które będą uczestniczyły w tej konferencji zgodzą się na koszty, stosunkowo wysokie. Zdaje się, że jednak konferencja w Ewian nie zakończy się fiaskiem. Europa jest już zmęczona waśniami narodów i pragnie ich zakończenia. Oczywiście w razie poparcia U. S. A. i rządu angielskiego środki fonansowe będzie stosunkowo łatwiej znaleźć, niż tereny emigracyjne. Jednakże, jak obliczają syjoniści, przyłączenie prow. Galilei do projektowanego Państwa Palestyńskiego pozwoliłoby na kolonizację aż miliona emigrantów.

Prasa syjonistyczna, z której czerpię materiały do niniejszego artykułu (jak „Nowy Dziennik", „Chwila") itd. oczywiście oświetla ten stan rzeczy optymistycznie. Jednakże zdaje się, że ten optymizm nie jest przesadzony. Opinia Anglii i Stanów Zjednoczonych, częściowo z pobudek humanitarnych częściowo z powodu silnych wpływów żydowskich, domaga się od swoich rządów energicznych kroków w kwestii żydowskiej. Ponieważ dla potencji U. S. A. i W. Brytanii jest to stosunkowo sprawa nie taka znowu „przerastająca ich siły", przeto można uważać, że aspiracje patriotów żydowskich będą tym razem spełnione.

Nie potrzeba chyba dodawać, jak ważną rzeczą dla Polski jest realizacja tych postulatów przez państwa zachodnie. Ani nienawiść ani komplikacje narodowościowo-emigracyjne nie są strawą pożądaną dla naszych wewnętrznych stosunków. Rozwiązanie problematów palących — to powrót do innych zagadnień i innych trosk, których w życiu obecnym nie braknie nikomu.

Wypadki wiedeńskie i węgierskie zmuszają państwa zachodnie do szybkiego rozwiązania sprawy żydowskiej, tej sprawy hiszpańskiej Nr 2. Bez pacyfikacji europejskich problematów narodowościowych trudno jest mówić o pokoju europejskim. Może właśnie dlatego sprawa żydowska zbliża się do zakończenia. **lecz.**

Proces b. starosty Robakiewicza w Sądzie Apelacyjnym we Lwowie

W Sądzie Apelacyjnym we Lwowie rozpoczął się we środę proces karny przeciw b. staroście w Nadwórnej Zygmuntowi Robakiewiczowi i b. sekretarzowi rady powiatowej Janowi Sławińskiemu oskarżonych o nadużycia.

Jak wiadomo, Sąd Okr. w Stanisławowie skazał Robakiewicza na 5 lat więzienia, zaś Sławińskiego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem. W międzyczasie Robakiewicz został przewieziony do dyspozycji sądów na terenie apelacji wileńskiej, gdzie odpowiadał za nadużycia popełnione na stanowisku starosty w Grodnie i czynnika nadzorcz. Kasy Oszczędn.

W jednej sprawie Robakiewicz skazany został na jeden rok, a w drugiej na 5 lat więzienia. Żaden z wyroków nie jest dotychczas jeszcze prawomocny.

Z dn. 1 lipca komunikacja osobowa i towarowa z Litwą

W myśl porozumienia z kolejami litewskimi zostaje z dn. 1.7. otwarta bezpośrednia komunikacja osobowa, bagażowa i towarowa między Polską i Litwą. Z dniem tym będzie można nabywać w kolejowych kasach biletowych i kasach biura podróży „Orbis" bilety bezpośrednie do stacyj litewskich przewidzianych w taryfie.

Jako bagaż wysyłać będzie można wszelkie przesyłki, nadające się do przewozu w wagonach bagażowych również bez okazania biletu. Przesyłki towarowe będą odprawiane na zasadach taryfy polsko-litewskiej od wszystkich stacyj PKP, przy czym przewoźne obliczone będzie na podstawie taryf wewnętrznych obu kolei. Należność tak w ruchu osobowym jak i towarowym można opłacać z góry za całą drogę przewozu w złotych.

Częściowa zmiana rozkładu jazdy pociągów

w związku z przygotowaniem do ruchu kolejowego z Litwą

W związku z przygotowaniem do otwarcia ruchu kolejowego pomiędzy Polską a Litwą, poczynając od dnia 25 czerwca br. wprowadza się następujące zmiany w ruchu pociągów pasażerskich:

pociąg Nr M. T. — 1417 — odjazd z Zawias — o godz. 10,30, przyjazd do Wilna — o godz. 11,21;

pociąg Nr M. T. — 741 — odjazd z Grodna — o godz. 9,10, przyjazd do Wilna — o godz. 12,22;

pociąg Nr M. T. — 1423 — odjazd z Zawias — o godz. 20,03, przyjazd do Wilna — o godz. 20,54;

pociąg Nr M. T. — 2727 — odjazd z Rudziszek — o godz. 19,45, przyjazd do Wilna — o godz. 20,38;

pociąg Nr M. T. — 1425 — odjazd z Zawias — o godz. 22,10, przyjazd do Wilna — o godz. 23,01;

pociąg Nr M. T. — 1416 — odjazd z Wilna — o godz. 9,17, przyjazd do Zawias — o godz. 10,13;

pociąg Nr M. T. — 1424 — odjazd z Wilna — o godz. 21,07, przyjazd do Zawias — o godz. 21,58.

Ceny wiz

Na podstawie porozumienia rządów Polski i Litwy, zostały ustalone normy opłat wizowych:

Wizy polskie:

Pobytowa jednorazowa z ważnością do miesiąca 25 zł,

wielokrotna z ważnością do 3 miesięcy 40 zł,

tranzytowa przez Polskę 2,50 zł,

tranzytowa tam i z powrotem 5 zł,

tranzytowa wielokrotna 12 zł.

Wizy litewskie:

Pobytowa jednorazowa na tydzień 15 litów,

pobytowa jednorazowa na miesiąc 27 litów,

pobytowa jednorazowa na 3 miesiące 40 litów,

pobytowa wielokrotna na 3 miesiące 65 litów,

pobytowa wielokrotna na 6 miesięcy 102 litów,

tranzytowa z zatrzymaniem na 7 dni 15 litów,

tranzytowa bez zatrzymania bezpłatnie.

Już wydawane są wizy do Litwy

Jan donosi „ABC" Poselstwo Republiki Litewskiej w Warszawie rozpoczęło już wydawanie wiz wjazdowych na Litwę. Szereg wiz wydano już obywatelom polskim, posiadających krewnych na Litwie.

Prochy b. posła litewskiego w Rydze Witolda Wilejszysa spoczną w grobach rodzinnych na Rossie

Pismo litewskie „Lituvos Zinios" donosi, że 5 lipca rb. mają być przewiezione z Kowna do Wilna i złożone w grobach rodzinnych na Rossie zwłoki niedawno zmarłego b. posła litewskiego w Rydze Witolda Wilejszysa.

Wstrząsająca katastrofa kolejowa w Ameryce



Powyższe zdjęcie przesłane z Ameryki telegraficznie daje wyobrażenie tej wstrząsającej katastrofy, podczas której wagony sypialne poszły na dno rzeki, pociągając za sobą wiele ofiar ludzkich. Widzimy rozwalony most nad rzeką Cuester, a przed nim dźwig do podnoszenia z dna rzeki zatopionych wagonów ze zwłokami pasażerów. Przy moście kolumny ratownicze.

Trzewiczki o złotych noskach

Jan Kiliński szewc pułkownik zdobył sobie olbrzymią popularność u współczesnych. Przeto w Wilnie niemałą było sensacją, gdy Kiliński przybył po opuszczeniu więzienia w Petersburgu wraz z żoną i synami Franciszkiem i Wawrzyńcem oraz córkami Marią i Agnieszką do Wilna. Popularność jego zwiększyła jeszcze bardziej wieść o przebytym więzieniu, o czym bynajmniej nie zamilczał, jako że był człowiekiem lubiącym szeroko a dokładnie gawędzić o swych dawnych przewagach i znaczeniu w powstaniu kościuszkowskim, jak również o tym, w jaki sposób pułk dla naczelnika Kościuszki wystawił i jak pułkownikiem został.

Oczywiście wielcy i mali zaczęli się wnet do Kilińskiego cisnąć. A o pretekst było przecie nietrudno, gdyż Kiliński był mistrzem szewskim, a celował w robieniu trzewików na nóżki ówczesnych elegantek. To też każda wielka dama miała sobie za punkt honoru, żeby chodzić w trzewikach przez pułkownika zrobionych. Ichmość mężowie również się o to nie krzywili, gdyż te żonine obstalunki umożliwiały im w sposób zgrabny zetknięcie się z popularną w całej Polsce osobistością szewca, który Warszawę na nogi przeciw Moskwie podniósł i znacznych rzeczy dokonał.

Kazimierz Skibiński *) tak nam opowiada w swych pamiętnikach o Kilińskim w Wilnie:

„Prowadził w Wilnie przy ulicy Niemieckiej bardzo porządny dom, pięknie umeblowany (dziś przez Hurtcha zajmowany). Przywiózł ze sobą z Warszawy dwóch czeladników (towarzyszy broni), lecz gdy się z każdym dniem obstalunki mnożyły, sprowadził jeszcze czterech, a przytem i mnóstwo chłopców oddawano mu do terminu. Sam o piątej rano już był w fartuchu, przykrawając roboty, a o dziesiątej wychodził do miasta, ubrany jak dygnitarz. Miał piękny zapas garderoby polskiej i słuckich bogatych pasów, co dzień go więc prawie widziano w innym kontuszu sajetowym, żupanie atłasowym lub grodeturowym, w innej czapce i innych kolorowych safianowych butach. Był wzrostu miernego, dobrej tuszy, włos miał czarny, wysoko podstrzyżony, wąs także czarny, porządnie utrzymany. Powszechnie nazywano go Sobieskim".

„Tak wystrojony, wizytował wszystkie znakomitości litewskie. Wszędzie był przyjmowany, zapraszany na obiady. Wracał do domu z obstalunkami, nierzadko z pełnymi garściami złota. Damy ubiegały się, aby mieć trzewiki z warsztatu Kilińskiego. Za te też i płacić kazał sobie hojnie, nie było bowiem tańszych trzewików nad dwa, a droższych nad pięć dukatów. Te ostatnie, najdroższe, miały na klinkach i długich noskach złote blaszki".

Takie powodzenie trwało pół roku.

Niestety pan Jan lubił sobie czasem podchmielić. Z dawnej świetności Rzeczypospolitej pozostało bowiem niezmienne zamiłowanie do tęgiego węgrzyna, a piwnice pełne pękatych beczek znaleźć można było i po pańskich domach, gdzie Kiliński bywał fetowany, i po winiarniach, gdzie się sam fetował. Niedarmo szubrawcy wileńscy w kilkadziesiąt lat później zbytnie zamiłowanie do wina brali za cel do swych satyrycznych wycieczek. Owóż jako się rzekło, pan Jan za kołnierz sobie nie wylewał. Po paru zaś kieliszkach nabierał niezwykłej fantazji i zaczynał opowiadać zarówno o tym co zdziałał, jak również, co jeszcze zdziała. A że stale kręcił się koło niego spory tłumek, do którego lubiał długie oracje wypowiadać, nie podobało się to rządowi rosyjskiemu. Kiliński był zaś stale śledzony, byli tacy, co go ostrzegali przed zbytnim brawurowaniem, ale pułkownik nie zważał na to. W rezultacie pewnej nocy znikł nagle, wywieziony po cichu, żeby zbytniego hałasu nie robić.

Wilno mocno obeszła wieść o jego wywiezieniu. Przez dłuższy czas nie można było jednak dowiedzieć się nawet, gdzie jest miejsce zesłania. Szły starania i delegacje do Petersburga — wszystko bez skutku. Dopiero po trzech miesiącach usilnych trudów zdołano ustalić miejsce, gdzie został umieszczony.

Nie znaczy to jednak, by zakład jego odrazu się zlikwidował. Wedle obowiązującego wówczas prawa cechowego w zastępstwie mistrza mogła prowadzić warsztat jego żona. A że czeladnicy byli wyćwiczeni i do rodziny zapewne z tytułu dawnego towarzystwa broni przywiązani (musiał to być zresztą splendor nie mały być czeladnikiem Jana Kilińskiego pułkownika), sama zaś Kilińska kobieta niegłupia i energiczna, tedy interes szedł całkiem nieźle. Miała sporo obstalunków niewykończonych, zwłaszcza z odleglejszych okolic, jako że klientela Kilińskiego nie ograniczała się bynajmniej do Wilna, napływały obstalunki nowe, zwłaszcza że miało to posmak pewnej ukrytej a niebezpiecznej manifestacji. Zresztą raz po raz otrzymywała anonimowe hojne wsparcia pieniężne, tak że nie tylko sama się nieźle miała, lecz mogła również wspierać męża.

„Dopiero po wstąpieniu na tron — opowiada dalej w swych pamiętnikach Skibiński — najjaśniejszego cesarza Aleksandra, po ogłoszonej amnestii, wrócił Kiliński z innymi więźniami stanu do Wilna, a potem do Warszawy, do swojej kamienicy przy ulicy Dunaj, blisko szewskich jatek".

W. T.

*) Kazimierz Skibiński — Pamiętnik aktora. (1786—1856). Opracował i wydał M. Kulikowski. Warszawa 1912.

Co słychać w Druskienikach

Zafrapowała mnie wybitnie w Druskienikach przeważająca frekwencja gości ze stron dalszych. — Chociaż sezon jeszcze nie jest w całej pełni, ludno już jest w parku, na deptaku pięknie okolonym różami, gdzie Wileńska Orkiestra Symfoniczna, pod dyrekcją prof. Salnickiego, dwa razy dziennie rżnie na przemian, dzielne krakowiaki i mazury, sentymentalne walce, potpourri bardziej znanych oper, lub poważniejsze utwory — co kto woli. „Il y en a pour tous les gouts", jak mówią Francuzi. Nic więc dziwnego, że zawsze rojno jest wokoło muszli, a pareczki flirtujące na dalszych ławkach parkowych, wśród „woni róż i jaśminów świeżo rozkwitłych" wpadają w nastrój...

Ludno zatem w naszym uzdrowisku, a jednak co krok spotyka się napisy „Pokoje do wynajęcia". Jest tego jak grzybów po deszczu, widocznie właściciele domów i pensjonatów liczyli na zjazd rywalizujący z krynickim lub rabczańskim, że tak licznie otworzyli swe podwoje. Można by śmiało pomieścić 4—5-krotnie większą liczbę gości.

Ceny pokoi stosunkowo są niewielkie. Za duży pokój z kuchenką żądają na 6 tygodni od 80 do 120 zł. W chwili obecnej i zależnie od dzielnicy i od wytrwałości w targu, pensjonaty, dające, nawiasem mówiąc, bardzo dobre i obfite utrzymanie w porównaniu z kurortami małopolskimi, żądają od 4—6 zł dziennie od osoby i straszą, że w lipcu podniosą ceny o 1 zł. No — ale to się jeszcze da widzieć.

Pełny zaś komfort i wypoczynek, przy bardzo umiarkowanych cenach od 3 zł 50 gr do 5 dają domy wypoczynkowe swym członkom i o ile miejsc zbywa i nie członkom. A jest ich sporo. **Filia szpitala wojskowego z lekarzem własnym,** dom **Administracji Wojskowej, Rodziny Policyjnej, Rodziny Urzędniczej,** kilka kolonii dla dzieci, a wszystkie położone w najbardziej malowniczej okolicy Druskiennik nad urwiskim Niemna, we własnych sporych parkach. Wzorową organizacją, dużym parkiem i najpiękniejszym położeniem odznacza się Dom Rodziny Urzędniczej, założony przed 5 laty z inicjatywy p. marszałkowej Prystorowej. Nie ma zatem obawy, miły kuracjuszu, nie czeka cię nocleg pod gwiazdzistym niebem, jest z czego wybierać, a że jak dotąd widuję przeważnie gości z Warszawy, Lublina, okolic Poznania i Krakowa, a nawet zagranicy, nasuwa mi się uwaga, że przysłowie o proroku w swoim kraju, można zastosować i do naszych kurortów.

Przecie Druskieniki, ta perła nizinnych naszych uzdrowisk, posiada niezrównane, przepiękne okolice, tak dzikie i romantyczne, że dostarczyć mogą niezapomnianych wrażeń zwiedzającym i dać im w pełni odczuć i zrozumieć urok i różnorodność naszej bujnej przyrody. Przy tym w samym uzdrowisku znaleźć można pełny komfort, odpowiadający wszystkim nowoczesnym wymogom kultury. — A jaka znikoma ilość kuracjuszy rekretuje się z Wilna i naszych północnych ziem, w tym jedynym naszym uzdrowisku! Wolą jechać czcić inne bogi lub może po prostu zobaczyć coś odrębnego, tak jak poznaniacy i warszawiacy przybywający do nas.

Wprawdzie skarżyła mi się niedawno jedna pani z Warszawy, że dostaje melancholii patrząc całymi dniami na ten urwisty przeciwległy brzeg Niemna, gdzie się ani jeden Litwin nie myśli pokazać, że dancingi pozostawiają wiele do życzenia a spacer między pijalnią wód a muszlą muzyczną jest bardzo monotonny. Nie wyglądała wcale zachwycona.

Pocieszałam ją, że od lipca nie tylko Litwini będą się pokazywali na swoim urwistym brzegu, ale i nam wolno będzie prawdopodobnie do nich pojechać, że od lipca i Erin i Cukiernia Parkowa i Café-Club, będą miały wzmożoną frekwencję i nie tylko do 1 w nocy, można się będzie w nich zabawić. Na razie radziłam jej dla odmiany spacer nad pięknymi brzegami Rotniczanki, gdzie jest tak dziko i malowniczo, że można mieć przedsmak „puszczy litewskiej".

Widocznie usłuchała mej rady, bo jakoś od dwóch dni nie narzeka. Towarzystwo Przyjaciół Druskienik stara się jak może dać gościom poznać piękno okolic. Codziennie organizują po południu zbiorowe wycieczki, kilkogodzinne, bądź autokarem, bądź statkiem po Niemnie, lub motorówką, zależnie od ilości reflektantów. To na prawdę ciekawsze od bridża, lub dancingów w dusznej salce. Chociażby jedynie dla tych wycieczek, warto odwiedzić Druskieniki.

Co do kuracji, to mylnie rozpowszechniło się mniemanie o słabej solance druskienickiej. Rzeczywiście, dawne źródło Biruta posiada tylko około 1% soli, używa się solanki tej obecnie do picia i płukania gardła. Ale nowe źródła Witold i Marszałek wiercone w 1931 i w 1936 roku z głębokości 300 metrów (nie 70 jak Biruta) dają już 5 i pół procentową solankę i nie ustępują solance ciechocińskiej i inowrocławskiej.

Borowina, jak powiadają jest nie mniej skuteczna od krynickiej, a kąpiele kwasowęglowe chociaż sztuczne niejeden mięsień sercowy doprowadziłby do sprawności.

Ale sławą Druskienik być powinien, stanowczo, za mało znany szerszemu ogółowi, jedyny w Polsce, zakład przyrodoleczniczy, który pod kierownictwem dr Wasilewskiej-Łobzowej rozwija się coraz bardziej. — Stanowczo stoi wyżej od zakładów zagranicznych tego typu. A jednak jeżdżono do nich z tak daleka, po to tylko, by w specjalnych kostiumach korzystać z powietrza i słońca. A tu, znam wielu przybyszów, którzy nawet dotąd nie zadali sobie fatygi zwiedzenia tego ośrodka słońca, powietrza i ruchu, najtańszego i najważniejszego źródła zdrowia. Po zwiedzeniu dziecińca, gdzie „pociechy" pod kierunkiem lekarki i fachowej instruktorki rozkoszowały się słońcem i powietrzem na stopniowanych według ich braków fizycznych przyrządach gimnastycznych, poszłam do oddziału dla pań.

Wyleżałam się na słońcu i piasku, ze stopniowaniem promieni, brodziłam w brodziku, uczyłam się pływać w basenie, starałem „nabrać linii" na również stopniowanych przyrządach gimnastycznych; zostałam dokładnie zbadana przez lekarkę, aż wreszcie odświeżona fizycznie i nerwowo, lecz zmarznięta na kość dzisiejszymi lodowymi podmuchami wiatru uciekłam na swą zaciszna werandę, by podzielić się garścią swych wrażeń.

Stanowczo — podobaja mi się Druskieniki i pozostanę tu dłużej.

Wanda Kotwicka.

Szkoły zawodowe w Łunińcu



Dyrektor, grono naucz. i absolwenci Szkół Zawodowych: Mechanicznej i Stolarskiej w Łunińcu.

Na terenie Łunińca istnieją dwie szkoły zawodowe: mechaniczna i stolarska. Z okazji zakończenia roku szkolnego, poświęcamy słów kilka tym nadzwyczaj pożytecznym placówkom.

Historia tych szkół przedstawia się następująco: W październiku 1924 r. została założona Niższa Szkoła Techniczna Kolejowa. W roku 1930 została przemianowana na Kolejową Rzem.-Przemysłową. W roku 1936 szkoła została zreorganizowana stosownie do nowej ustawy o szkolnictwie. Utworzono wówczas 2 szkoły, a mianowicie: Mechaniczną i Stolarską (na prawach rządowych). Szeroki rozwój tych szkół datuje się od r. 1936-37, w których to latach zostały poробione dalekoidące inwestycje. Szkoły mieszczą się w wydzierżawionych budynkach kol., posiadają 4 sale wykładowe, 2 pokoje dla adm., gabinet dyrektora i pokój nauczycielski. Warsztaty Szkoły Stolarskiej mieszczą się w 2 budynkach gospodarczych odpowiednio dostosowanych do nauki. Warsztaty Szkoły Mechanicznej zostały zainstalowane w nowowybudowanej w r. b. szkolnym, betonowej hali warszt. o 320 m² powierzchni. Kuźnia i spawalnia mieszczą się w osobnym budynku. Obrabiarki do metali pozostaja także w budynku osobnym, przyległym do nowowybudowanej hali warsztatowej. Liczba słuchaczy w szkołach w ostatnim roku wyniosła 160. Szkoły utrzymują się częściowo z subwencji min. oświaty, resztę pokrywa się z dochodów warsztatowych, jak naprawa maszyn rolniczych (a nawet produkcja) itp. robót.

Wysoko postawione jest meblarstwo, które kilkakrotnie było nagradzane. Przy szkołach istnieje bursa, która mieści 35 uczniów. Utrzymanie miesięczne łącznie z wyżywieniem wynosi 26 zł. Przy szkołach istnieją następujące organizacje uczniowskie: Koło wiedzy techn. i modelarstwa lotniczego, żeglarska drużyna harcerska, Koło Sport., Koło Muzyczne, Szkolne Koło LOPP i LBK, Zimowa Drużyna Hokejowa. Personel nauczycielski jest zorganizowany w Stow. Nauczycieli Szkół Zawodowych, Koło w Łuńcu. Członkowie tego koła prowadzą ożywioną pracę terenową poza ramami szkolnymi w postaci szeregu krsów dla rzemieślników pow. łuninieckiego i sąsiednich. Zostały przeprowadzone następujące kursy: 1. podkuwaczy koni; 2. stolarszczyzny sprzętowej; 3) naprawy i konserwacji sprzętu i maszyn rolniczych; 4 kowalstwa wiejskiego; 5. kalkulacji i org. drobn. przedsięb rzem.; 6. przod stolarsk dla organizujących się w 7 gminach pow. warsztatów stolarskich; 7. kursy kierowców pojazdów mechanicznych (motoryzacyjne). Dyrektorem obydwu szkół jest inż. Czesław Sitarz.

M. B.

Rozstrzygnięcie konkursu na sarkofag Marszałka Józefa Piłsudskiego



W dniu 22 czerwca odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego posiedzenie sądu konkursowego na sarkofag Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu. Z przedstawionych w drodze eliminacji projektów prof. Szczepkowskiego i art.-rzeźb. Kułaka, sąd konkursowy zatwierdził projekt prof. Jana Szczepkowskiego i zalecił ten projekt do realizacji, po dokonaniu w nim pewnych zmian. Na zdjęciu — zatwierdzony przez sąd konkursowy projekt sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego, dłuta prof. Jana Szczepkowskiego.

Ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku

Samorząd gospodarczy otrzymał ostatnio druki sejmowe — zawierające projekty rządowe ustaw będących przedmiotem obrad otwartej obecnie sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych. Z druków sejmowych na szczególną uwagę sfer gospodarczych zasługuje rządowy projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. W myśl powyższego projektu dla zabezpieczenia podaży przedmiotów powszedniego użytku lub przeciwdziałania nadmiernej zwyżce ich cen, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może wydać rozporządzenie: a) o magazynowaniu i ujawnianiu zapasów przedmiotów powszedniego użytku we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży; c) o obowiązku sporządzania i posiadania faktur oraz ich przedstawiania na żądanie władz określonych przez ministra rolnictwa i reform rolnych.

Równocześnie projekt przewiduje, że ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może regulować: a) prbemysł zbóż chlebowych i wypiek; b) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów; c) ceny detaliczne nafty i węgla na podstawie ustalonych przez ministra przemysłu i handlu cen hurtowych i półhurtowych; d) za zgodą rady ministrów ceny innych przedmiotów powszedniego użytku, o ile ceny te nie podlegają regulowaniu w myśl innych przepisów.

Ponadto regulowanie cen wymienionych wyżej ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może przekazać wojewodom, którzy z kolei mogą przekazać je władzom administracji ogólnej lub zarządom gmin miejskich i wiejskich.

Za niestosowanie się do przepisów ustawy projekt przewiduje sankcje karne, a nawet konfiskatę przedmiotów powszedniego użytku, jeśli stwierdzono naruszenie przepisów wydanych na podstawie pkt. 2.

Z chwilą wejścia w życie omawianej ustawy tracą moc rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszednieg użytku i ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej z roku 1920.

Już są ważne zniżki kolejowe na „Lato na Ziemiach Wschodnich"

Od 20 czerwca są ważne zniżki 50 proc. przyznane przez władze kolejowe na wyjazdy pod hasłem „Lato na Ziemiach Wschodnich". Ważność zniżek trwa do 30 września.

Aby otrzymać tę zniżkę należy zakupić karty uczestnictwa LPT po zł 3 od osoby. Jadąc do oznaczonej stacji na Ziemiach Wschodnich, opłaca się pełną cenę biletu, powrót zaś jest bezpłatny. Oprócz tego właściciel karty „Lato na Ziemiach Wschodnich" może w okresie jej posiadania odbyć cztery lokalne przejazdy zniżkowe 50 proc.

Na karcie uczestnictwa znajduje sie mapka szkicowa, orientująca turystów, jakie tereny odbjete są zniżkami. Należy przeczytać uważnie przepisy dotyczące używanie karty, jej stemplowania, etc., zamieszczone na ostatniej stronicy karty „Lato na Ziemiach Wschodnich", oraz wykaz stacji do których ważne są zniżki, jeżeli odległość przejazdu wynosi najmniej 250 km w jedną stronę.

Książka, jej powstanie i dzieje

W zamierzchłej przeszłości, w Egipcie, Fenicji, Assyrii i Babilonii, przedsiębiorstwa księgarskie, polegające na handlu tabliczkami z gliny czy innego materiału pokrywanego pismem, oparte były na istnieniu specjalnych przepisywaczy, którzy spełniali rolę dzisiejszych maszyn drukarskich. Zawód przepisywacza utrzymał się do chwili wynalezienia druku przez Jana Gutenberga w połowie XV wieku. W miarę doskonalenia się środków piśmiennych, wprowadzenia papirusu, pergaminu, wreszcie papieru, inkaustu i piór — w społeczeństwach kulturalnych istniały specjalne przedsiebiorstwa, organizowane przez kupców greckich, rzymskich, a później przez Włochów, Francuzów i Niemców, którzy wynajmowali specjalnych pracowników, zatrudnionych zawodowo przepisywaniem olbrzymich foliałów pokrytych kunsztownym pismem. Przedsiębiorstwa takie były dochodowe, ponieważ ceny książek w średniowieczu były bardzo wysokie.

Wraz z wynalezieniem czcionki drukarskiej przez Gutenberga i otwarciem pierwszych drukarni Fusta, Manutiusa, Breitkopfa i Didota, handel księgarski zmienił się całkowicie. Ta dziedzina, dostępna tylko dla wielkich kapitalistów, zdemokratyzowała się zupełnie. Książka przestała być luksusem: średniowieczni żacy i studenci byli stałymi odbiorcami tego artykułu. Księgarnie miały największą frekwencję w miastach uniwersyteckich, jak Bolonia, Paryż czy Augsburg, gdzie też wytworzył się specjalny typ kupca księgarskiego, t. zw. „statio nariusa", czyli właściciela kramu z książkami ,handlującego zawsze w pobliżu szkół i akademij. Takie kramy dziś jeszcze można spotkać w wielu miastach na zachodzie Europy.

Oprócz tych „stationariusów" wytworzył się jeszcze jeden rodzaj kupca księgarskiego: byli to księgarze wędrowni, którzy z ramienia jakiejś większej firmy, a często i na własne ryzyko, rozwozili książki po wsiach i miastach, na odpusty, pielgrzymki i jarmarki. Od tej pory także datuje się powstanie pierwszych katalogów księgarskich, w których były podawane spisy nowych książek. Ośrodkami handlu w średniowieczu były miasta uniwersyteckie, lub leżące na skrzyżowaniu dróg kupieckich, jak Lyon, Paryż, Norymberga, Wiedeń, Frankfurt nad Menem i Lipsk. Te dwa ostatnie miasta jeszcze w średniowieczu stały się głównymi centrami ruchu księgarskiego w Europie środkowej.

Od chwili gdy książka stała się przedmiotem kupna i sprzedaży, księgarstwo zorganizowało się w sposób nowoczesny, a więc powstały księgarnie nakładowe, sortymentowe, antykwarskie i komisowe. W każdym kraju sprzedaż książek odbywa się w sposób odmienny, podlegając prawom i uchwałom, ustanowionych przez organizacje zawodowe.

W Polsce księgarstwo rozwinęło się od czasów Kazimierza Wielkiego, który w roku 1364 wydał specjalne prawo handlu księgarskiego, rozwijającego się przede wszystkim, podobnie jak na Zachodzie, w miastach uniwersyteckich, a więc w Krakowie, Lwowie, a później w Wilnie i Warszawie Najcenniejszym zabytkiem księgarstwa polskiego jest „Ars Moriendi", znajdująca się w Bibliotece Kornickiej pod Poznaniem. Początkowo handel księgarski był wymienny ponieważ książki były bardzo drogie, więc niejednokrotnie wymieniano je za konia, broń, a nawet za majątki ziemskie

Handel księgarski podlega kontroli i opiece związków zawodowych, które znajdują się w każdym państwie i grupują wszystkich przedstawicieli tej gałęzi kupiectwa. Najstarszą taką instytucją jest holenderski związek księgarzy, założony w Amsterdamie w roku 1815. W Niemczech pierwsza giełda i związek księgarzy powstał w roku 1825 w Lipsku. W Anglii istnieje „The Publishers Association of Great Britain and Ireland" z siedzibą w Londynie, w Paryżu ma siedzibę „Syndicat des Industries du Livre", w Rosji Sowieckiej związek księgarzy nosi nazwę „Ogis" i skupia wszystkich prawie wydawców, w Stanach Zjednoczonych również istnieje potężna organizacja księgarstwa, podobnie jak w Italii, państwach skandynawskich, Belgii itd. W Polsce Związek Polskich Wydawców Książek jest najpoważniejszą instytucją księgarską.

—oOo—

Gwiazdor filmowy skazany za deprawowanie nieletnich dziewcząt

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie rozpatrywana była sensacyjna sprawa artysty filmowego Antoniego Karewicza, którego właśnie nazwisko brzmi Zbigniew Zdrzymuchowski. Karewicz oskarżony był o deprawowanie nieletnich dziewcząt.

Do Karewicza zgłaszały się dziewczęta, przeważnie pensjonarki, prosząc o fotosy i autografy. Jedna z dziewczynek, 14 letnia Danuta S., córka urzędnika, gdy skutki wizyty u aktora stały się zbyt widoczne, zakomunikowała o takcie rodzicom, którzy wnieśli przeciwko Karewiczowi skargę do prokuratora.

Ze względu na nieletność Danuty S. i sytuację, prokurator zezwolił na dokonanie zabiegu chirurgicznego.

Sąd Okręgowy skazał Karewicza na 5 lat więzienia.

Na rozprawie apelacyjnej przesłuchano dodatkowo b. kierowniczkę zakładu dla dziewcząt na Okęciu p. Helenę Żdżarską, która złożyła obciążające Karewicza zeznania.

Sąd Apelacyjny po tajnej rozprawie wyrok na artystę filmowego zatwierdził.

Napływ do COP wywołał drożyznę

W ostatnich miesiącach dał się zauważyć w poszczególnych miejscowościach COP-u wzrost kosztów utrzymania wskutek znacznego napływu nowych mieszkańców.

W Rzeszowie koszty utrzymania wzrosły przeciętnie o 45 proc. w porównaniu z latami ub., w Mielcu — o 58 proc., w Nisku komorne wzrosło do 350 proc., ceny towarów konfekcyjnych o 100 proc., koszty utrzymania o 40 proc. Podobnie kształtują się stosunki w Tarnobrzegu, jednak najwyższy wzrost wykazuje Rozwadów, gdzie ceny są wyższe, niż we Lwowie czy w Warszawie.

Kolonie w cyfrach

Ludność kolonij, należących do państw europejskich i pozaeuropejskich, wzrastała w szybszym tempie, niż ludność samych metropolij. Gdy w r. 1875 ludność w koloniach stanowiła 298 milionów ,to w 1937 r. doszła ona do cyfry 658 milionów osób.

Ten przyrost ludności kolonialnej zaznaczył się najsilniej w koloniach Stanów Zjednoczonych gdyż w 1875 r. zaludnienie tych posiadłości wyrażało się cyfrą 25.000 a w 1937 r. już cyfrą 17.7 miliona czyli że liczba ta wzrosła 700-krotnie. W koloniach W. Brytanii wzrost zaludnienia wyraził się w cyfrze 79 proc. in plus, gdyż w 1875 r. kolonie brytyjskie liczyły 252 miliony ludzi, w 1937 roku — 449.9 milionów ludzi. Kolonie francuskie liczyły w 1875 r. 6 milionów mieszkańców, zaś w 1937 roku 64.7 milionów, czyli że wzrost był 11-krotny. Kolonie holenderskie posiadały w 1875 roku 24 i pół miliona mieszkańców, zaś w 1937 r. 61 milionów, czyli 2 i pół razy więcej. W koloniach portugalskich mieszkało w 1875 r. 6.7 milionów ludzi, zaś w 1937 roku 8.9 milionów, czyli wzrost wyniósł 33 proc. Natomiast w koloniach hiszpańskich ujawnił się spadek liczby mieszkańców w stosunku 79 procent, gdyż w 1875 r. było ich 8.4 milionów, a w 1937 r. — 1.8 milionów.

Spowiedź znachorki

Zdecydowałem się porwać na niezwykle ciężkie zadanie: przeprowadzić intymną rozmowę ze znachorką, z jedną z tych babulin, które rozsiadły się wczoraj z ziołami leczniczymi na placyku przed kościołem św. Jana, na temat jej

TAJEMNIC ZAWODOWYCH.

Zadanie wykraczało poza ramy nazw roślin i sposobu ich zbierania. Każda znachorka, wierząca w skuteczność swoich zabiegów leczniczych na pacjentach, nie zdradzi nigdy nikomu istotnych tajemnic ziołolecznictwa ani nie opisze szczegółowo zabiegów leczniczych. Bo każda wierzy, że z chwilą, gdy zdradzi te tajemnice, straci na zawsze umiejętność leczenia.

Trudności były duże, ale udało się je przezwyciężyć. Babulinka trochę ślepa, trochę głucha, przedstawiła się wreszcie jako popularna na Zarzeczu specjalistka od leczenia ziołami. Rozpoczęła odrazu od narzekań na konkurencję. Okazuje się, że na Zarzeczu od kilku miesięcy „praktykuje" jako

„LEKARZ Z BOŻEJ ŁASKI"

pewien inteligent, urzędnik pewnej instytucji państwowej. Jest to szczupły blondyn o sugestywnym spojrzeniu. Ostatnio w ciągu roku z musu (wyrok sądowy) żył w osamotnieniu (Łukiszki). Twierdzą, że to wpłynęło na jego usposobienie i pozwoliło mu odkryć w sobie niespodziewane talenty na „lekarza" chorych z urojenia. Oczywiście babulinka, z którą rozmawiamy, nie informuje nas tak szczegółowo o swoim konkurencie. Uzupełniamy jej opowiadanie wiadomościami od osób innych.

Otóż ów „lekarz" chorych z urojenia cieszy się niezwykłą popularnością. Przyjmuje w prywatnym mieszkaniu na Zarzeczu. Porad udziela bezpłatnie. Gdy wraca z biura o 3 pp. na podwórzu przed drzwiami jego mieszkania

CZEKA TŁUM PACJENTÓW.

Jak leczy? Właśnie to oburza naszą interlokutorkę. Pewnego dnia przynieśli do niego sparaliżowanego. I opatrzał, pomacał i kazał mu wstać. — Czy wstał?

Babulinka mróży oczy, coś przypomina sobie z trudem i po chwili dodaje, że, **jak ludzie mówią**, wstał. Drugiego wyleczył od kataru jelit. Kazał mu jeść śliwki na czczo. Czy pomogło, tego nasza rozmówczyni nie wie, lecz ludzie mówią, że wyleczył. No i wreszcie opowiada nam o tym wypadku, który ją najbardziej oburza.

LECZY GAZETĄ.

Jak? Gazetą — wyraźnie gazetą. Było to tak. Przychodzi do niego jakiś pan. Mówi, że żona mu choruje od roku. Ma silne bóle głowy. Lekarze nie mogą poradzić. Przyszedł więc na Zarzecze i błaga o ratunek. „Lekarz" z Bożej łaski chwileczkę pomyślał, sięgnął po gazetę, oderwał od niej kawałek i powiedział:

— Wróci pan do domu i każe żonie to przyłożyć do czoła. Wyzdrowieje.

I wyzdrowiała.

Rozmówczynię naszą nie oburza to, że konkurent w ogóle istnieje, lecz to, że wbrew zasadzie, wbrew **elementarnej tradycji ludzi starych**, p[r]zestarych **używa jako leków... gazet, a gardzi ziołami.**

Co ciekawsze, że rozmówczyni nasza nie wiele mija się z prawdą, opisując w ten sposób „praktykę lekarską" swego konkurenta. Istotnie „lekarz" ów cieszy się dużą popularnością w Wilnie, ma coraz większą klientelę i osiąga nawet **pewne sukcesy. Naprawdę pomaga chorym z urojenia.**

Ale wracajmy do tematu. Babulinka rozpoczyna

WYKŁAD O POWSTAWANIU CHORÓB.

Czyście państwo obserwowali kiedy działanie wiatru? Dmie, porywa drobne przedmioty, liście, zakręca, to podnosi, okręca... Pod działaniem wiatru powstają **wiry**. Czyż to nie kojarzy się z zawrotem głowy? Gdy się zakręci w głowie, gdy się w niej wszystko przekręci—już i **wariat**. Wiatr, zdaniem babulinki, może być przyczyną wielu chorób, a więc paraliżu, obłędu, zawrotu głowy... Zły wiatr rzuca na człowieka urok. Przyczyną wodnej opuchliny może być, każdy przecież to wie — woda.

NAJGORSZE ZAŚ SĄ ROBAKI,

które mogą być w głowie, oczach, uszach, płucach, sercu. **„Ma robaka w sercu", „zalać robaka"** — te popularne powiedzonka babulinka rozumie dosłownie.

Wielka ilość chorób może powstać od „poruszenia" — to od przelęknięcia się czegoś. Złe oko człowieka nieżyczliwego jest prawdziwą wylęgarnią chorób. Słowem na zdrowie człowieka na tym padole płaczu czyhają wszędzie, na każdym kroku nieliczone **złe moce.**

Jakże z tym złem walczy znachorstwo wiejskie i przedmieść naszych?

To najbardziej prymitywne, które najdalej stoi od zdobyczy współczesnej farmakognozji, ucieka się w ogromnej większości wypadków

DO MAGII.

Na przykład zachorowało dziecko. Sejm bab wiejskich na czele z miejscową specjalistką od ziół orzeka, że padło ono ofiarą uroku. A więc trzeba obłożyć ciało dziecka gorczycą z octem, aby ukazały się pryszcze na skórze. Te pryszcze — to zło, które tkwiło w chorym dziecku.

Wiemy skąd inąd, że Poleszucy, chorzy na febrę, udają się pod osinę i gryzą jej korę, która jest b. gorzka. Czynią to, aby **przestraszyć gorączkę chorobę**. Wyobrażają sobie tę chorobę jako coś, co może czuć, coś, co żyje. Babulinka nasza w podobny sposób rozumie chorobę.

Używanie niektórych ziół jako leków przez znachorki **nie jest usprawiedliwione ich istotnymi właściwościami leczniczymi**, jeżeli je posiadają. Wybór ziół jako leków oparty jest często na irracjonalnych przesłankach. Na przykład liście kopytnika są podobne m. in. do nerek, a więc są skutecznym, w mniemaniu naszej babulinki, lekarstwem w chorobach nerek. Na **żółtaczkę** pomagać ma **żółta** marchewka. **Różę**, powodującą **czerwone** plamy leczy się **„czerwoną** jagodą" (poziomki), kaszel, plucie krwią, biegunkę krwawą, rany leczy się m. in. dziurawcem, który przy potarciu płatków wydziela **krwistą** ciecz. Słowem

PODOBNYM LECZY PODOBNE.

Babulinka dużo jeszcze opowiadała na temat swoich pacjentów, ale czas już był skończyć rozmowę.

Znachorstwo kwitnie na wsi wileńskiej w najlepsze. Dużo jeszcze upłynie wody w Wilji nim nie tylko wieśniacy, lecz również i znaczna część ludności miejskiej przestanie uciekać się do porad „lekarzy z Bożej łaski" oraz do znachorów.

Nie występujemy tu przeciw zielarkom, które wczoraj brały udział w kiermaszu św. Jana jako handlarki. Nie są znachorkami i nie powinne być traktowane jako znawczynie właściwości leczniczych ziół. Są to handlarki, które trudnią się przede wszystkim dostarczaniem ziół leczniczych do aptek wileńskich. Nie wpadajmy w przesadę i nie głośmy, że są to nosicielki dawnych wierzeń i zwyczajów z dziedziny **kultu(?)** roślin. Rośliny lecznicze nie były przedmiotem kultu, lecz były jedynie **używane przy obrzędach kultowych w zamierzchłych czasach na Słowiańszczyźnie.**

Przy pożegnaniu życzyliśmy babulince powodzenia w jej pionierskiej pracy zbierania roślin lekarskich na polach podwileńskich dla zorganizowanego handlu ziołami, który zostal ostatnio wzięty pod owocną opiekę przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Wilnie i Zakład Farmakognozji USB.

Włod.

Teatr na Pohulance

Zimińska i Fogg

Kulturę kraju można by oceniać również i według rodzaju piosenek kabaretowych. Nastawcie radio na Włochy — usłyszycie tango o lśniącej w świat[ł]ach ulicy wielkiego miasta, albo jakąś przeróbkę motywów gondolierskich. Fala francuska przyniesie wam zuchowaty fokstrot, albo tango będące żartem słowno-muzycznym. Jeśli się nawet zdarzy „romans" w tak im tekście, to piosenka opowie go jak najprościej, więcej dbając o wdzięk, o jakiś ton szczególny, o styl — niż o nadzwyczajne jakieś emocje. W Polsce mamy dość szeroki wachlarz możliwości piosenkowych. W kabaretach można usłyszeć rzeczy wcale miłe i kulturalne, wzorowane na Zachodzie. Ale nocne lokale, publiczność z przygodnych imprez, a w końcu — popularność zdobywa u nas przeważnie posenka najgorsza, „duszeszeki-patielna". Serce kobiece (złamane i dlaczego) przyjdziesz — odejdziesz, mogę żyć — nie mogę, oto neodmienny materjał, który bełkocą od wielu już lat wszelkie bożyszcza przysz[ł]ych Polek-Matron, Polek-Matek Katolickich, Polek Uspołecznionych, Polek z wyższym wykształceniem...

Pan Fogg jest takim bożyszczem, i to bożyszczem umieszczonym na ołtarzu — według liturgii Polskiego Radia. Śpiewak ten kiedyś pod mocną ręką zdobył umiejętność operowania głosem w sposób muzykalny, dziś puszczony samopas, zatokowany ku radości własnej i bezkrytycznych wielbicielek, staje się denerwującym okazem beznadziejnej degrengolady. W repertuarze miał parę zaledwie piosenek nadających się do słuchania na trzeźwo, ale te właśnie „kładł" gruchając z lubością ale bez... zrozumienia tekstu. (Np. w tekście jest afektowana kwestia „kocham *tak*, że cały świat itd."; p. Fogg z błogim uśmiechem wyciąga z tego „kocham *takie* cały...". Przykładów podobnych można podać mnóstwo). Trudno sobie wy obrazić żeby z takim pojęciem o piosenkarstwie ktoś przedostał się na lepsze sceny Europy czy Ameryki. U nas tyle wystarczy, żeby stać się arbitrem smaku dla wielotysięcznej półinteligencji.

Wieczór był zorganizowany na zasadach monopolowych. (Jak wiadomo monopol spirytusowy łoży na walkę z alkoholizmem) — Zimińska, której nie można nawet zestawić z Foggiem, Zimińska, która jest artystką, odrabiała to co tamten naśpiewał. W parodii ptasich móżdżków pań z wyposażonej półinteligencji Zimińska osiąga mistrzostwo bezapelacyjne, jej obserwacja jest drapieżna, a humor bezlitosny. Nie mniej wartościowe, a głosowo efektowniejsze są jej parodie opery. Zmysł trawestacji i persyflażu pozwala jej równie znakomicie wykonać takie piosenki jak ballada o romansie Fiata ze Skodą. Żałować tylko, że nie zobaczyliśmy tej prawdziwie kulturalnej artystki w jej wersji kostiumowej („Pani ministrowa" i in.). Kostiumów zresztą i sukien zaprezentowała moc — jednej z nich użyła do kilku piosenek w guście... Mniejsza o nie. Będziemy je omawiać dopiero wówczas, gdy Zimińska — stosując wszędzie sprawiedliwą miarkę, zaśpiewa je — w wersji parodystycznej...

J. m.

Świetlica PCK

Odbyła się uroczystość zakończenia pracy w świetlicy dla młodzieży PCK w Wilnie. W uroczystości wzięły udział dzieci oraz dzieci i członkowie Zarządu PCK.

Pierwszy do zgromadzonych przemówił opiekun świetlicy sędzia dr Iszora, podkreślając znaczenie świetlicy.

Następnie złożyła sprawozdanie z działalności świetlicy kierowniczka p. Murszkówna. Zadaniem świetlicy było udostępnienie niezamożnej młodzieży szkół powszechnych odrabiania lekcyj w jak najlepszych warunkach oraz dostarczanie godziwej rozrywki.

Młodzież szkół powszechnych nie posiadająca w domu odpowiednich warunków, w dobrze ogrzanej i oświetlonej izbie odrabiała lekcje, przy czym starsi i zdolniejsi uczniowie pomagali w nauce innym. Biblioteka świetlicy dostarczała również książki szkolne i pomoce naukowe.

Ze świetlicy korzystało w miesiącach zimowych przeciętnie 80—110 dzieci.

Około 40 dzieci najbiedniejszych otrzymywało podwieczorek, składający się ze szklanki kawy z mlekiem i chleba z masłem.

Po sprawozdaniu zabrał głos kurator Kół Młodzieży PCK p. insp. Makarewicz, który, dziękując Zarządowi PCK za zorganizowanie świetlicy wezwał dzieci i ich rodziców do zachowania długu wdzięczności dla organizatorów, który najlepiej spłacą, pomagając w ten czy inny sposób jeszcze bardziej tego potrzebującym.

Przedstawicielka rodziców podziękowała Zarządowi za zorganizowanie świetlicy, a opiekunowi i kierowniczkom za opiekę nad dziećmi.

Na zakończenie rozdano nagrody za najlepsze wyniki prac i utrzymanie porządku w świetlicy. Dzieci po odśpiewaniu pieśni i deklamacjach odegrały komedyjkę „Bunt w szufladzie".

Kurjer Sportowy

Jutro mecz z ŁKS

Mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między WKS Śmigły a ŁKS z Łodzi cieszyć się będzie niewątpliwie o wiele większym powodzeniem, niż wszystkie poprzednie spotkania ligowe rozegrane w Wilnie. Mecz z ŁKS powinien zakończyć się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy wileńskich, którzy powinni pamiętać, że chodzić tutaj będzie nie tylko o zdobycie dwóch cennych punktów, lecz również i poprawienia stosunku bramek.

Musimy wygrać! To jest hasło, to jest życzenie nie tylko 11 graczy, lecz wszystkich sportowców wileńskich. Zdajemy sobie wszyscy doskonale sprawę z tego, że sytuacja WKS Śmigły w Lidze nie jest zachwycająca. Jedno z ostatnich miejsc i stała obawa przed ewentualnością rozstania się z Ligą wpływa destrukcyjnie na psychikę sportowców. Trzeba temu zapobiec. Trzeba koniecznie zwycię żyć i jeszcze raz udowodnić wszystkim, że jednak wilnianie nie grają tak źle, jak o nich niektórzy sądzą.

Wilnianie największej sympatii zaskarbili w Łodzi w czasie ostatniego meczu. Sympatycy ŁKS byli wyjątkowo niezadowoleni ze swoich pupilów, którzy nie potrafili wywalczyć dla Łodzi zwycięstwa. Nic też dziwnego, że drużyna wileńska w Łodzi była dopingowana. Mówimy o tych rzeczach dlatego, żeby nie mniej gościnnie ustosunkować się do Łodzian w Wilnie.

Drużyna nasza powinna pamiętać, że z ŁKS można wygrać tylko przez zbiorowy wysiłek wszystkich graczy. Nie trzeba oglądać się na bramkarza, ani też zwalać winę na obrońców, a grać ambitnie i ofiarnie przez cały mecz. Dotychczasowe spotkania ligowe wykazują, że WKS Śmigły w 8 rozegranych spotkaniach do przerwy uzyskiwał wyniki remisowe. Mówi to o tym, że drużyna zatamuje się psychicznie i najczęściej zaczyna popełniać szereg błędów taktycznych i technicznych. Skutek jest taki, że drużyna przegrywa. Trzeba mieć dużo spokoju, zimnej krwi.

Wydaje się nam, że okres kryzysu i eksperymentów w zestawieniu coraz to innego składu już minął, że skład został uzgodniony i że drużyna jest dobrze zgrana. Przesunięcie Hajdula do linii pomocy raczej wzmacnia niż osłabia. Pomoc z Bukowskim i Hajdulem i Grządzielem nie nasuwa żadnych poważniejszych zastrzeżeń. Atak nasz musi jak najwięcej i jak najcelniej strzelać. Trzeba strzelać nie z beznadziejnych pozycyj, lecz z dobrze wypracowanych i obmyślanych. Oddać strzał na bramkę to żadna sztuka. Natomiast sztuką jest oddać strzał celny i nie do obrony.

ŁKS jest tą drużyną, która systemem swojej gry odpowiada WKS Śmigły. Nie jest to zespół ekstra klasy. Łodzianie przechodzą okres kryzysu. Jeżeli więc nie potrafimy wygrać z ŁKS, to podpiszemy raz jeszcze wyrok na samych siebie i w dalszym ciągu już będziemy musieli w wielkiej niepewności, jak to tam ostatecznie będzie z WKS Śmigłym. Spadnie, czy utrzyma się. W jesieni może być już za późno. Trzeba zacząć na własnym boisku wygrywać już teraz. Nie wystarczy na to, że WKS Śmigły, jak to miało miejsce z Pogonią lwowską, był drużyną lepszą, lecz przegrał 0:1. Trzeba być lepszym i wygrać.

Niedzielny mecz z ŁKS odbędzie się na boisku reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej. Początek o godz. 17 min. 45. Arbitrem spotkania będzie p. Skowroński. Mecz odbędzie się bez względu na pogodę.

Mistrzostwa Polski juniorów

Mistrzostwa Polski juniorów rozegrane zostaną w lipcu i sierpniu br. systemem pucharowym.

10 lipca br. mistrz Wil. OZPN i mistrz Biał. OZPN w Białymstoku.

24 lipca zwycięzcy zawodów w Białymstoku ze zwycięzcą zawodów Wołyń — Polesie.

Drużyny przyjeżdżające na zawody w dniach 10 i 24 lipca br. otrzymują zwrot kosztów przejazdu III klasą pociągiem osobowym przy uwzględnieniu 50 proc. zniżk. i poniesieniu w razie dochodu nadto wyżywienia.

Gospodarze zawodów w dniu 7 sierpnia będą wylosowani dodatkowo. Finał rozegrany będzie na koszt PZPN przed międzyna rodowymi spotkaniami. Warunki przejazdu określone będą zależnie od odległości.

W związku z powyższym WKS „Śmigły" i ZTGS „Makabi" zgłoszą w terminie do 20 lipca br. przystąpienie do rozgrywek juniorów o mistrzostwo Polski.

Dotychczasowi mistrzowie świata w boksie

Lista dotychczasowych zawodowych mistrzów świata w boksie przedstawia się następująco:

Rok 1882 — John Sulivan;
Rok 1892 — James Corbett;
Rok 1897 — Bob Fitzsimons;
Rok 1899 — James Jeffries;
Rok 1906 — Tommy Burns;
Rok 1908 — Jack Johnson;
Rok 1915 — J. Willard;
Rok 1919 — Jack Dempsey;
Rok 1926 — Gene Tunney;
Rok 1930 — Max Schmelling;
Rok 1932 — Jack Sharkey;
Rok 1933 — Primo Carnera;
Rok 1934 — Max Baer;
Rok 1935 — James Braddock;
Rok 1937 — Joe Louis.

Estonia pokonała Finlandię w tenisie

W międzypaństwowym meczu tenisowym rozegranym w Tallinie Estonia pokonała Finlandię 12:10.

Doskonałe wyniki estońskich lekkoatletów

W Tallinie rozegrane zostały mistrzostwa w lekkoatletyce, które przyniosły szereg sensacyjnych wyników.

W rzucie oszczepem Sule uzyskał najlepszy wynik w roku bieżącym na świecie 75,93 i pół metra, bijąc rekord Estonii i zbliżając się znacznie do rekordu świata.

W rzucie dyskiem — Kreek uzyskał 45,7 mtr.

W rzucie kulą — Kreek przekroczył 15 mtr. osiągając 15,35.

W skoku w dal — Toomsalu uzyskał 6 99.

Ciekawsze wyniki w biegach: 200 mtr.— Toomsalu 22,9, 1.000 mtr. — Prööm 2:35 i 6 k.

Stadion w Helsinkach



Rzut oka na nowozbudowany, nowocześnie wyposażony stadion państwowy w stolicy Finlandii Helsinkach.

Rozbudowa obsługi pocztowej na wsiach

Kontynuując akcję rozszerzenia służby listonoszów wiejskich na teren całego państwa, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza z dniem 1 lipca rb. służbę listonosza wiejskiego na terenie województw: białostockiego, wołyńskiego (z wyjątkiem powiatu Kowel i Sarny) oraz w powiecie brzeskim województwa poleskiego.

Wprowadzenie służby listonoszów wiejskich na tych obszarach zwiększy liczbę pracowników przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" o 576 mężczyzn.

Listonosze wiejscy będą doręczali bez płatnie mieszkańcom osiedli i wsi korespondencję i czasopisma oraz spełniali nie mal wszystkie czynności urzędu pocztowego.

Tabela loterii

8 dzień ciągnienia 1-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 11132

10.000 zł.: 7981

5.000 zł.: 68068 138793

2.000 zł.: 20364 64656 91583 114741 130439

1.000 zł.: 1241 10819 34292 134374

500 zł.: 4637 7758 19694 44068 45875 72900 83458 138746 141774 146788

250zł.: 1256 12204 14451 17155 21622 21551 26434 27444 27965 40991 50482 60751 72850 78498 78855 83198 83394 88498 91762 106756 109087 111179 114172 131769 31979 139663 136457 147630 152996 153280 154777

Wygrane po 125 zł.

4 153 275 511 638 1908 89 2383 740 74 3181 375 89 4027 5147 302 565 941 6603 753 955 7122 418 803 3255 9065 181 10704 11258 492 612 12535 1335 695 14425 783 800 921 25 55 61 15391 897 16472 548 743 17059 114 18225 481 19447 20186 208 21243 300 573 22238 656 23525 581 24115 875 58 25159 355 26389 27451 28759 29315 449 523 30278 463 31700 32248 336 805 987 33222 42 780 834 930 34214 449 928 35010 605 60 768 36272 67 474-816 37061 277 98 324 434.

38630 861 39239 89 583 40240 775 41410 53 42147 320 640 43452 77 44177 312 567 757 859 45273 596 733 892 991 46195 341 47536 792 48260 645 770 49253 329

51376 450 52752 53421 954 54531 937 41 55423 49 975 57313 528 716 58131 89 259 59162 946

60760 63037 515 64317 900 50 65053 183 66345 513 973 67745 98 68422 85 531 647 877 69210 558

70159 940 60 851 71669 72194 73294 593

74086 75147 77332 886 942 78588 79215 635 80110 537 601 770 81067 511 82369 98 613 23 36 889 84057 767 73 88 86669 87264 927 88197 295 418 789 828 89520 739 90144 91565 814 92210 614 33 755 94788 95233 330 96252 895 97103 421 784 804 98113 514 847 99897 100349 101442 980 104222 525 105684 891 106602

107226 429 108566 109264 834 110000 48 430 699 890 112011 247 910 113653 116710 117777 118146 866 119590 121049 406 122604 99 123449 124199 651 890 125776 803 127355 898 129435 59 129038 102 725 65 74 130081 580 131387 132428 313041 532 134087 99 273 136050

137145 89 138205 541 139000 802 141431 735 51 142011 143005 81 144583 807 145167 421 697 841 147789 812 65 148696 149311 905 151091 381 438 820 152879 154573 712 155305 505 159234

Wygrane po 62,50 zł.

24 96 253 363 95 483 99 666 91 973 1025 238 306 537 2039 41 145 66 68 260 328 759 3063 76 93 272 321 95 561 635 73 712 820 4196 207 72 357 431 69 651 705 98 937 5159 909 967 79 6008 43 100 53 439 635 716 905 44 64 7183 89 394 428 953 8352 72 590 700 9127 236 365 541 68 96 710 26 907 61 1056 89 216 34 198 948 11008 361 70 572 629 857 12313 22 405 19 997 13224 327 97 638 806 913 82 14319 84 445 79 506 624 15232 29 76 347 405 662 90 702 13 16 825 16213 57 341 681 17690 562 813 18066 77 76 269 517 601 864 19122 226 416 554 67 948 20262 330 91 82 536 584 706 889 900 21040 105 245 22305 406 87 637 787 23362 24313 40 67 79 707 889 25124 231 17 74 317 59 517 61 82 26170 267 58 839 78 938 75 27141 42 207 13 910 28147 242 471 708 22 878 29063 275 729 815 53 936 30170 256 67 548 65 602 86 997 31136 474 560 760 92 823 32188 99 214 377 406 33375 496 605 54 77 902 34387 414 35219 369 785 67 936 36033 372 472 546 658 832 913 37159 93 214 509 42 777.

38036 49 794 803 11 47 39 096 124 240 318 420 730 821 40043 54 74 97 675 842 9 41061 330 555 805 89 42086 113 291 550 71 929 43 43020 327 45 490 532 625 792 849 83 6 44035 420 838 46 77 45098 194 434 44052 3 290 369 435 75 526 806 23 901 55 47159 331 724 860 48031 461 83 577 652 737 8 800 936 65 49037 209 362 477 84 97 831 982

5063 57 780 923 77 51007 152 374 83 578 984 52250 67 318 798 833 53028 103 83 516 57 619 732 54143 304 459 519 622 30 54 55169 442 734 834 56053 91 240 444 75 541 56 701 27 943 81 57250 1 81 457 9 572 97 760 905 58724 59599

60077 143 6 223 35 44 309 490 6 544 614 707 801 924 61031 62144 80 364 7 582 780 63119 318 62 487 535 58 83 851 999 64182 327 611 846 998 65392 491 996 66169 222 43 553 735 881 908 54 5 67198 219 550 52 663 727 74 7 813 944 68006 104 20 655 985 49 7 69029 460

70164 546 677 71129 54 252 500 725 812 924 67 72023 535 73078 151 415 558 643 56 961

74579 695 750 959 75058 207 66 73 459 595 850 76099 421 45 629 77324 402 40 512 716 78253 92 94 379 475 530 797 881 994 79029 158 212 345 519 61 617 854 923 80075 484 859 81130 395 728 95 965 91 82613 718 83014 75 145 294 656 76 814 46 70 84020 118 74 631 86 85032 234 453 522 895 982 86174 325 416 596 851 986 87068 275 342 485 870 88147 73 428 721 987 89073 92 158 254 75 423 502 95 694 821 90207 10 15 36 422 549 777 820 905 91285 772 854 92082 489 847 929 84 93161 73 496 529 58 604 88 935 94121 76 238 330 98 409 55 58 79 627 815 95201 770 812 968 96138 91 552 77 958 97242 377 470 534 93 621 98290 305 40 845 986

99044 58 171 256 312 456 80 517 705 100104 271 789 978 101192 222 26 428 604 743 75 102470 69 564 691 735 103198 316 514 619 879 104074 167 94 233 378 476 537 915 82 97 105120 306 21 897 958 106742 47 887 913 23

107096 270 531 790 989 108287 304 109069 75 207 500 684 710 90 98 937 110607 610 33 75 111606 941 112127 48 318 444 113104 383 474 613 41 114110 639 63 736 115092 172 330 430 587 701 116042 82 821 117087 513 74 118050 127 431 51 748 119284 486 784 827 120183 88 453 783 121018 208 500 64 645 877 122251 607 123174 606 36 865 124029 87 253 449 842 125455 519 126170 233 83 594 770 127203 19 896 128231 81 438 539 615 841 129246 353 527 130102 56 67 487 847 87 131155 536 641 779 923 39 132380 540 702 57 133078 638 964 134041 256 361 135014 120 358 400 865 136173 759 96 872

137080 420 55 619 749 138265 91 366 139031 236 372 478 140013 54 220 339 557 141290 565 83 624 769 948 67 142116 54 391 403 53 143020 70 214 315 566 869 951 144306 66 678 92 900 75 145251 779 847 946 146015 61 448 87 92 869 956 99 147397 798 842 3 79 931 75 148032 105 271 372 647 149015 312 543 70 625 70 850 150102 16 498 560 151134 40 85 99 456 543 604 66 152276 482 601 747 55 153642 847 154226 155206 367 648 714 919 156025 62 238 81 519 93 638 836 69 157074 158029 307 18 66 965 159090 465 934

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 136049

50 tys. na Nr. 56025

25 tysięcy na Nr. 111887

15 tys. na Nr. 95423

10 tysięcy zł. na Nr. 88095 46137

2 tysiące zł. na Nr. 112 7365 152329

1 tysiąc zł. na Nr.: 47463 50330 146335

500 zł. na Nr.: 5109 87746 100588 115610 128290 139737 153205

250 zł. na Nr.: 3540 4270 6732 6867 24286 25451 27768 26524 38179 53498 76336 88830 89959 90040 109338 120089 122878 135599 143027 145447 151125 152074 156449 155309

Wygrane po 125 zł.

1141 282 2448 3408 25 4309 5106 896 7240 846 8181 778 11372 959 13319 662 15392 15585 786 16357 819 959 19067 381 20020 29 118 786 922 21407 641 22170 23471 25115 27298 442 29334 30093 735 31532 906 32079 33545 713 35027 554 721 914 37348 38657 39857 41008 885 42170 868 43618 44025 45904 48064 47379 49917 50970 51429 52370 54048 477 747 55129 56041 723 57164 474 660 62089 267 63634 65111 633 888 67757 68906 69339 406 717 71646 874 72597 73170 265 349 75582 76191 554 79249 378 80600 18 81632 82929 84774 86181 255 427 88684 798 89298 91909 92014 93344 552 719 94878 79 988 95298 96774 97793 956 100793 102838 103040 736 104114 105526 108289 810 110381 111135 651 112609

115474 989 116041 117170 118133 119172 291 432 747 120824 958 121759 122202 532 123456 939 125102 50 60 370 764 127215 961 74 129620 131803 132351 133029 135715 137159

140799 141076 538 146059 775 812 149490 957 151420 848 152170 389 583 154201 475 668 917 155861 57 979 156266 433 81 800 35 158918 159645

Wygrane po 62,50 zł.

111 203 737 1193 277 2735 4099 175 762 904 62 6170 343 524 792 6257 72 466 663 674 7015 21 139 373 477 586 789 921 48 8417 550 617 9200 304 933 10239 53 83 452 11738 964 13087 14415 708 995 15046 428 16328 551 655 89 862 76 17084 18104 237 396 429 47 625 19192 274 762 65 20583 797 21025 173 701 721 876 23156 309 78 87 467 632 36 723 23188 25213 321 552 576 26979 27643 28090 304 587 711 29106 58 316 604 30120 268 72 552 86 31072 164 257 672 964 32412 33389 580 655 840 34501 736 35747 36115 702 37000 915 88871 950 39262 549 90 762 40881 41081 360 915 14 31 42138 331 543 43017 323 476 641 727 959 44049 455 45719 46333 891 47072 194 274 543 48 48335 60 85 49297 618 50285 801 944 51179 335 621 736 977 99 52122 53059 5110 774 54788 815 922 55100 16 352 62 97 525 753 847 57 56403 32 593 798 847 57339 44 95 559 69 58579 59344 73 403 576 795 60170 215 41535 61375 443 72 815 62272 437 515 63860 918 77 64079 367 65294 302 50 903 66094 67030 756 823 998 68316 69031 70386 71589 805 72073 274 80 364 442 666 73159 428 85 730 80 861 74132 846 76575 910 76289 544 91 77270 383 525 78092 95 311 35 871 79022 751 965 80108 391 432 50 81572 682 988 82034 83078 245 397 682 784 834 946 84237 85725 899 8605 87 451 870 964 87539 654 89112 217 90015 57 490 694 91522 92578 93061 814 94078 525 700 852 95248 933 97307 70 445 673 98102 45 99088 293 819 30 100048 559 809 64 914 101142 942 102232 513 936 103483 937 104012 908 105487 686 705 905 10 106534 107188 503 928 108026 96 671 779 109347 462 512 692 111368 556 112417 113092 667 872

114377 115226 886 116599 771 117414 118084 163 119090 440 120624 912 121221 69 712 122247 123085 255 517 621 714 124811 984 125134 212 126458 127102 871 128029 589 610 813 129030 171 372 534 784 130206 7 14 412 648 131101 222 791 132060 159 664 133021 279 418 752 134469 826 135423 837 930 136699 137009 469 99 733 138336 38 49 52 139342 96 742 833 91

140138 776 142018 181 96 205 932 143254 830 144182 90 250 680 98 145121 377 456 96 668 146153 428 513 625 98 147063 742 64 77 148020 715 879 94 149697 816 150364 96 624 69 151013 25 554 779 833 939 153121 236 682 96 154141 615 769 829 997 155030 123 25 45 298 338 579 156108 272 312 779 157033 94 214 77 336 414 715 518218 524 159196 326 468

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

14449 899 2204 373 425 31 708 19 805 929 3324 5197 947 6132 948 7323 8264 9719 10876 985 87 11341 12516 13263 736 177057 18459 19386 20127 22235 878 23214 926 25058 850 26768 915 28149 29305 31502 32103 232 33426 57 977 34811 35340 969 36180 447 764 37507 684 39206 340

42501 44643 770 45811 46911 50461 52494 54518 56026 485 874 58521 955 59068 192 61892 63313 64110 377 67086 356 69014 385 903 71032 174 72263 475 75211 76155 77259 79264 80568 81519 708 83208 84248 86447 87111 356 88229 921

90265 758 855 91977 92617 883 93534 97010 401 927 98173 99035 925 61 100085 365 101016 104465 105078 677 108168 109632 111369 441 965 113726 114132 657 115501 81 117365 119470 120596 121252 798 124650 66 772 126473 634 128034 792 129567

130485 726 134604 137568 950 138125 139763 141030 156 143420 855 144815 145033 146131 147540 983 148255 388 756 149144 153036 695 154061 531 155380 156842 157641 159929

Wygrane po 62,50 zł.

728 1551 965 2344 577 761 4828 38 5588 6045 175 564 7222 86 783 832 8745 9908 78 10331 448 777 11054 687 12282 462 13840 959 14455 792 874 15023 252 351 700 34 823 948 15006 37 92228 353 535 93 616 17376 436 80 558 18140 284 839 19231 614

20137 74 230 427 84 21055 679 883 22051 23175 382 90 880 24079 155 390 637 980 25066 194 251 985 26330 27238 399 496 883 28127 794 29060 941 30410 650 859 31167 524 928

32732 33192 701 34324 83 614 35089 132 551 793 928 36025 94 272 323 627 723 904 37404 38365 683 997 39636 745

40020 186 295 848 41854 948 42115 43237 56 71 717 40 44146 393 408 544 52 53 67 45399 680 46069 143 69 47092 882 48102 89 634 96 49331 86 438 538 50502 23 804 52237 87 53353 665 717 911 54768 858 56384 792 57277 550 645 58312 59125 645

60210 81 476 67130 301 62147 710 63029 122 659 65025 106 240 875 66212 836 972 67446 679 93 716 68267 412 61 665 69206 383 70175 209 364 928 71162 72147 583 73161 865 74240 575 75580 76469 638 809 77919 72 79036 497 606 20 22 52 80015 505 98 614 85 83258 375 622 84095 404 579 675 85009 67 838 971 86244 331 73 528 77 687 87933 88144 89054 749

90758 855 91818 92339 452 745 93690 713 94113 846 95529 96174 259 660 928 97072 170 966 98103 832 99444 100341 655 75 922 101018 102163 261 103135 364 602 701 919 104057 484 847 105325 449 106137 527 992 107174 413 736 108182 929 109130 467 589 110281 688 111287 112117 113756 841 114009 127 380 802 919 115366 711 116802 117239 453 788 118210 927 119416 55 933 78 120035 85 539 121383 413 682 122521 642 123420 657 124300 758 125289 684 922 52 126920 127012 304 591 128216 771 948 129521

130376 742 63 131069 130 464 643 51 844 77 133013 783 134060 136413 32 573 846 137183 387 545 138552 913 139055 140971 141244 529 59 726 142384 143094 100 539 864 960 144669 798 145062 181 260 490 146473 848 947 147066 586 957 149877 150000 23 306 151173 522 746 152237 651 153114 31 287 645 154336 156858 157718 158001 159845

Wiadomości radiowe

SAMOCHODY, MOTOCYKLE I MOTORY DLA RADIOSŁUCHACZY

w wielkiej akcji pod hasłem motoryzacji i radiofonizacji kraju.

W ciągu całego lata br. od 1 czerwca do końca sierpnia — Polskie Radio prowadzi wielką akcję premiową dla wszystkich radiosłuchaczy, opłacających abonament radiowy, w okresie trwania akcji.

Udział w tej akcji premiowej może wziąć każdy, kto dopełni następujących warunków:

będzie abonentem Polskiego Radia w czerwcu, lipcu i sierpniu br. i odpowie na pytanie: „Który z sygnałów dźwiękowych rozgłośni regionalnych Polskiego Radia jest najdźwięczniejszy lub najbardziej melodyjny?". W tym celu należy wypełnić specjalny kupon akcji premiowej podawany w ciągu miesięcy letnich w każdym wydaniu tygodnika radiowego „Antena". Oczywiście biorący udział w akcji wskazuje na sygnał dźwiękowy rozgłośni, według własnej opinii najmelodyjniejszy. Ażeby ułatwić uczestnikom akcji trafność oceny, Polskie Radio nada w ciągu lata kilka audycyj specjalnych, w których podawać będzie sygnały dźwiękowe wszystkich rozgłośni regionalnych. Dzięki temu wypełnienie kuponu poprzedzone będzie przypomnieniem sygnałów. Pierwszą tego rodzaju audycję zorganizowano w dn. 16 czerwca. **Następna nadana będzie dn. 27 bm. [illegible] do 16.45.**

Przy[illegible] jeszcze raz, że każdy uczestnik akcji nadesłać może kilka rozwiązań, wypełniając kilka kuponów na przestrzeni wszystkich trzech miesięcy letnich. Ponadto jeszcze w Wielkiej Letniej Akcji Prmiowej mogą wziąć udział członkowie najbliższej rodziny abonenta Polskiego Radia (mąż, żona, dzieci) o ile mieszkają w tym samym lokalu co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

KRONIKA

CZERWIEC **25** Sobota

Dziś: Adalberta W.
Jutro: Jana i Pawła M. M.

Wschód słońca — g. 2 m. 45
Zachód słońca — g. 7 m. 57

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 24. VI. 1938 r.

Ciśnienie 756
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 17
Temperatura najniższa + 7
Opad 0,9
Wiatr: zachodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwaga: dość pogodnie, przel. opady.

NOWOGRÓDZKA

— **Delegacja w sprawie rynku nie wyjechała.** Dowiadujemy się, że wobec cofnięcia poparcia przez członków prezydium Słow. Kupców Polskich w sprawie poczynionych starań o przeniesienie rynku z powrotem do śródmieścia, względnie gdzieś w pobliżu śródmieścia, delegacja w tej sprawie na razie do Warszawy nie wyjechała.

— **Wyniki egzaminu do I kl. gimnazjum państw.** Składało egzamin przeszło 180 kandydatów; przyjęto zaledwie 62. Dyrekcja przyjmie w jesieni jeszcze 11, o ile będą miejsca.

— **Łaźnia miejska znowu zamknięta.** Zarząd Miejski ogłosił, że z powodu remontu, łaźnia miejska jest nieczynna aż do odwołania.

LIDZKA

— **Przemyt z Litwy.** Policja państwowa z posterunku Ejszyszki, będąc na służbie patrolowej w kol. Purwiany przed paru dniami zatrzymała jadącego wozem osobnika, który wiózł worek tytoniu ukryty w drzewie. Doprowadzony do Posterunku zeznał, że nazywa się Stanisław Jundo ze wsi Brzozówka, gm. ejszyskiej. Worek tytoniu ważył 30 kg. Jundo oświadczył, że nabył go za 70 zł od przemytnika, pochodzącego z Litwy. Tytoń został skonfiskowany.

NIEŚWIESKA

— **P. W. konne „Krakus"** przy pułku ułanów imienia Króla Stefana Batorego urządza w położonym w pobliżu Nieświeża parku albiańskim zawody konne, które się odbędą dnia 26 bm. Protektorat nad zawodami objęli starosta w Nieświeżu Antoni Win czewski, komendant garnizonu płk. Pająk Józef oraz Leon ks. Radziwiłł.

Po zawodach odbędzie się w sali zarządu miejskiego zabawa taneczna. Całość organizacji spoczywa w sprężystych rękach rtm. Zygmunta Żukowskiego, komendanta rejonowego P. W. „Krakus".

— **W związku z akcją zbiórki na samolot** pościgowy dla Armii, fundowany przez dzieci szkół powszechnych pow. nieświeskiego, młodzież szkolna z nadgranicznej wsi Siejłowicze nadesłała zł. 30

— **Czemu uciekał?** Kierownik agencji pocztowej w Pogorzelcach, Aleksander Apryszko w dniu 22 bm. opuścił nagle stanowisko, udając się w niewiadomym kierunku. Zaalarmowane władze policyjne ujęły zbiega w Baranowiczach i pod eskortą dostawiły do Pogorzelec. Apryszko tłomaczy swój postępek niezgodnym współżyciem ze swą żoną Heleną.

Władze przełożone Apryszki prowadzą dochodzenia, mające na celu kontrolę kasy i obrotów pieniężnych.

— **W państwowym gimnazjum nieświeskim** im. Władysława Syrokomli odbyła się wystawa prac rysunkowych i praktycznych młodzieży gimnazjalnej.

Wystawa cieszyła się niebywałym powodzeniem przy czym wiele eksponatów zostało przez zwiedzających zakupionych.

WILEJSKA

— **Łuski z czasów wojny na F. O. N.** Dziatwa ze szkoły powszechnej w Rzeczkach wpadła na pomysł zbierania starych łusek z czasów wojny na Fundusz Obrony Narodowej. Na terenie Rzeczek toczyły się krwawe walki i na polu spotyka się sporo przyczerniałych już, miedzianych łusek karabinowych.

Został ogłoszony w szkole konkurs. Dziatwa z zapałem zabrała się do pracy. W rezultacie w ciągu paru miesięcy, jednoklasowa szkoła w Rzeczkach zebrała około 20 kg miedzi i przekazała ją na cel Obrony Narodowej.

— **Bezpłatna nauka pływania.** Odbywa się ona w dwóch grupach: dla zaawansowanych i początkujących. Nauka odbywa się każdego dnia na pływalni WKS i potrwa do 2 lipca. Wszyscy, którzy nie umieją pływać, powinni skorzystać z obywatelskiej pracy WKS i fachowych wskazówek instruktora.

— **Komitet budowy Domu Katolickiego w Wilejce** wydał odezwę w sprawie zbiórki ofiar. Według obliczeń komitetu, całkowity koszt budowy domu wyniesie 15 000 zł.

— **Nauczycielstwo gminy kołowickiej** złożyło do starosty powiatowego podanie z prośbą o interwencję w sprawie zaległego za 3 lata dodatku mieszkaniowego.

ŚWIĘCIAŃSKA

— **Powitanie wojska.** 15 bm. przybyły do m. Nowych-Święcian oddziały K.O.P. z Ignalina. Na przywitanie tych oddziałów miasto wybudowało piękną, ozdobioną zielenią, emblematami i chorągwiami państwowymi bramę. Ludność tłumnie zebrana, owacyjnie witała kochane wojsko, obrzucając kwiatami i wręczając oficerom i żołnierzom bukiety kwiatów. Miasto wydało obiad dla tych oddziałów, w czasie którego serdecznie przemówił burmistrz, podkreślając wagę łączności społeczeństwa z wojskiem.

W. J.

OSZMIAŃSKA

— **Delegat Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Oszmianie.** Delegatem Społecznego Komitetu Radiofonizacij Kraju na powiat oszmiański został p. por. Feliks Jaczugański, komendant powiatowy Przysposobienia Wojskowego. W najbliższym czasie należy się spodziewać dalszego rozbudowania sieci Komitetu.

— **Karabiny z czasów wojny.** Rolnik ze wsi Giejlesze, gm. krewskiej, pow. oszmiańskiego Konstanty Malinowski, podczas dokonywanej orki na swym gruncie wyorał dwa karabiny wojskowe, pochodzące z czasów wojny światowej. Malinowski zdał broń na Posterunek Policji w Krewie.

POLESKA

— **Z działalności LM i K w Pińsku.** Obwód powiatowy LM i K w Pińsku rozpoczął ożywioną działalność. Wzrosła ilość oddziałów. Na dotychczasowe 3 oddz. (2 w mieście i 1 w Pińkowiczach) przybyły: w Łohiszynie, Kuchockiej Woli, Lemieszewiczach i Wiczówce. Poza tym w stadium organizacji są oddziały w Brodnicy, Porzeczu, Żabczycach, Moroczn'e i Pohoście Zahorodzkim.

Ilość członków rzeczywistych wzrosła do 925 — zbiorowych szkolnych — do 850 i innych zbiorowych do 1030.

Za czas z 10.II do 31.V br. przez obwód wpłynęło, prócz składek członkowskich, na cele FOM 657 zł 73 gr z terenu samego miasta.

Obwód organizuje w dniach 26—29 bm. „Dni Morza". Został wyłoniony specjalny komitet w składzie pp.: prez. J. Ołdakowskiego, komend. w st. sp. S. Sokołowskiego, inż. J. Kajzara, nacz. B. Rochmankowskiego i dyr. R. Dręgiewicza.

Na program obchodu „Dni Morza" złożą się: w dniu 26.VI — zawody sportowo-wodne; 28.VI — „wianki", z udziałem trzech orkiestr, tańcami na obydwuch brzegach rz. Piny, korowodem łodzi udekorowanych, ognie sztuczne itd., wreszcie 29.VI — odbędzie się uroczysta msza św. na przystani kijowskiej z udziałem wojska, marynarki i organizacyj.

— **Rewindykacja kaplicy w Pohoście Zahorodzkim.** Onegdaj została oddana władzom administracyjnym kaplica w Pohoście Zahorodzkim fundacji ks. Druckich Lubeckich, która dotychczas była zamieniona na cerkiew. Sprawa rewindykacji została rozstrzygnięta już w r. 1924 i tylko ze względu na potrzeby miejscowej prawosławnej ludności moment przekazania został opóźniony.

— **Zrzeszenie związków pracowniczych.** Onegdaj odbyło się zebranie członków komisji porozumiewawczej, zrzeszającej 15 związków w celu dokonania wyboru prezydium. Komisja ta powstała w Pińsku w grudniu ub. roku.

Do komisji wchodzą prezesi wszystkich zrzeszonych organizacyj, do prezydium zaś zostali wybrani pp. B. Rochmankowski — prezes, A. Dzwonek — sekr., A. Dadun, W. Rogowski i Z. Zieliński — członkowie.

Między in. zebrani postanowili dla uczczenia 20-lecia odzyskania niepodległości opodatkować się na FON w wysokości pół proc. od uposażeń do 600 zł i 1% od uposażeń wyższych, na przeciąg 4 miesięcy.

Ponadto uchwalono wziąć gremialny udział w obchodzie „Dni Morza".

Życiem przypłacili sen w wozie

W dniu 23 bm. mieszkańcy m. Dokszyc Zalman Sokolik, Szloma i Hirsz Blochowie oraz Mendel Swidler jadąc zasnęli w wozie. Konie puszczone samopas zboczyły z drogi, kierując się do przepływającej obok rzeczki Arżanicy. Skutki tego były fatalne, gdyż konie wraz z wozem i z śpiącymi ludźmi wpadły do rzeki. Uratowali się jedynie Szloma Blach i Załmam Sokolik. Dwaj pozostali pasażerowie wraz z końmi utonęli.

Kto będzie zaangażowany do Teatru na Pohulance?

Jak nas informują, oprócz pp. Jasińskiej-Detkowskiej i Wołłejki na nowy sezon teatralny na Pohulance zaangażowani mają być ze starych naszych znajomych pp. Alfred Łodziński, grający obecnie w Toruniu i Józef Wasilewski, zatrudniony w teatrze katowickim.

Z tymi dwoma ostatnimi aktorami dyr. Kielanowski finalizuje pertraktacje.

Administratorem teatru na Pohulance ma być p. Martyka. Dotychczasowy dyr. administracyjny p. Budzyński wyjeżdża do Lwowa, dokąd został zaangażowany przez dyr. Szpakiewicza.

Nowe zarządzenie w sprawie szyldów

Magistrat wydał nowe zarządzenie w sprawie szyldów i reklam. W myśl tego zarządzenia dozwolone są jedynie napisy reklamowe z liter plastycznych nakładanych **bezpośrednio** na tynk. Wszelkie inne reklamy są niedozwolone. Przy większych skupieniach szyldów np. przy bramach i wejściach frontowych należy stosować szyldy zbiorowe we wspólnej estetycznej ramie.

Przy zainstalowywaniu szyldu należy zgłaszać się do Inspekcji Budowlanej Zarządu Miasta (Dominikańska 55) z dwiema fotografiami elewacji budynku, którym ma być umieszczony napis. Zasięgnięcie opinii Inspekcji Budowlanej konieczne jest z tego względu, że wskazówki wykonawców (malarzy) nie są miarodajne i w związku z tym właściciele sklepów mogą być narażeni na straty wynikłe z konieczności przerabiania reklam.

W wypadkach wyjątkowych dla wolnych zawodów dozwolone mogą być małe szyldy wykonane ze szkła, marmuru, metalu itp. za każdorazową zgodą Zarządu Miasta.

W związku z tym nowym zarządzeniem, w najbliższym czasie znikną z miasta niedozwolone szyldy.

Egzamin na przewodników turystycznych

Związek Propagandy Turystycznej przypomina, że dnia **27 czerwca br.** (poniedziałek), odbędzie się egzamin na przewodników. Zbiórka do egzaminu przed głównym wejściem do Bazyliki **o godzinie 17.** Egzamin bezpłatny.

Walne Zgromadzenie Oddziału PZŁ w Wilnie (Tow. Łowieckiego Ziem Wsch.)

Odbyło się w Wilnie doroczne — drugie z kolei Walne Zgromadzenie Wojewódzkie Polsk. Zw. Łowieckiego z udziałem przedstawicieli powiatów wojew. wileńskiego i nowogródzkiego. Zgromadzenie zagaił i obradom przewodniczył wiceprezes Benedykt hr. Tyszkiewicz (w zastępstwie chorego prezesa M. Świętorzeckiego przy udziale asesorów A. Sołtanowej, płk. M. Buczyńskiego, M. Tukałły i R. J. Starka.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego Józefa Łastowskiego, jednego z członków założycieli Tow. Łow. Ziem Wschodnich, długoletniego sekretarza tego T-wa i ostatnio członka Komisji Rewizyjnej Oddziału PZŁ w Wilnie.

W najważniejszej sprawie organizacyjnej — czy na terenie Nowogródczyzny ma być utworzony obrębny Oddział Związku, czy też w dalszym ciągu oba województwa (wileńskie i nowogródzkie) mają być połączone w jednym oddziale wileńsko - trockim — uchwalono utrzymać obecny stan rzeczy.

Następnie przystąpiono do uzupełniających wyborów Rady Wojewódzkiej, a to wobec zgłoszonej rezygnacji p. M. Pawlikowskiego z godności wiceprezesa i członka Rady. W głosowaniu na wiceprezesa obrano p. Wincentego Łuczyńskiego, zaś na członka Rady — p. L. Radyńskiego.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na r. 1938, postanowiono prosić Centralne Władze Związku o ustalenie okresu polowań na cietrzewie (samice i młode) od 1 do 30 września oraz na słonki — do końca maja.

Na zakończenie Przewodniczący postawił wniosek o wyrażenie podziękowania p. Michałowi Pawlikowskiemu za długoletnią pracę na stanowisku wiceprezesa i sekretarza Oddziału. Wniosek ten powitano [illegible] oklaskami.

—oOo—

Budowa kaplicy w Motolu

Grono osób zainicjowało w Motolu na Polesiu budowę kaplicy im. Najświętszego Serca Jezusowego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prawosławna ludność miasteczka Motol ofiarowała bezpłatnie piękny plac pod budowę kaplicy.

Komitet budowy kaplicy apeluje do społeczeństwa o ofiary, które prosi składać na konto P. K. O. 146.999.

Wilno otrzymuje dodatkowo 150.000 zł. na cele budowlane

Jak już donosiliśmy, Bank Gospod. Krajowego na skutek starań Komitetu Rozbudowy przyznał Wilnu dodatkowy kredyt budowlany. Przyznana została mianowicie suma 150.000 zł. Kontyngent normalny wynosił również 150.000 zł, wobec tego tegoroczne kredyty budowlane wynoszą 300.000 zł.

Zabiegający o pożyczki z Komitetu Rozbudowy winni pośpieszyć z wnoszeniem podań. Podania można składać do dnia 30 czerwca rb. włącznie do Komitetu Rozbudowy.

Przyznawane będą pożyczki na wszystkie rodzaje budownictwa.

KRONIKA WILEŃSKA

— Przepowiednia pogody w/g PIM'a na 25.VI. 38 r.:

W ciągu najbliższych dni będzie pogoda chmurna. Miejscami deszcze, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Podstawa chmur od 300 m. Widzialność dobra. Ciepło.

Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Chomiczewskiego (W. Pohulanka (25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1) i Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTE

— Mgr Z. Kruszewski przechodzi do służby konsularnej. Dowiadujemy się, że referent prasowy Zarządu Miejskiego magister Zygmunt Kruszewski z dniem 30 bm. opuszcza zajmowane stanowisko, przechodząc do służby konsularnej do konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Niemczech z siedzibą w Szczecinie.

MIEJSKA.

— Najbliższa Rada Miejska. Porządek dzienny wyznaczonego na dzień 30 bm. ostatnie przedferyjne posiedzenie Rady Miejskiej zawiera zaledwie 10 punktów. Na posiedzeniu tym m. in. będzie rozpatrywana sprawa ustosunkowania się do kwestii zwrotu nieruchomości miejskich przy ul. Dominikańskiej 2, Wielkiej 46, szpitala św. Jakuba oraz b. klasztoru s. s. mariawitek.

O przejęcie tych nieruchomości na własność zabiegają instytucje kościelne, twierdząc, iż w przeszłości były one ich własnością.

Jak już donosiliśmy, Magistrat na ostatnim posiedzeniu do żądania zwrotu tych nieruchomości ustosunkował się negatywnie, obecnie Rada Miejska ma powziąć ostateczna decyzję.

— Hala rybna na rynku Drzewnym. Magistrat postanowił w najbliższym czasie przystąpić do budowy wielkiej hali rybnej na rynku Drzewnym.

Na pokrycie wydatków budowy tej hali Zarząd Miejski postanowił zaciągnąć długoterminową pożyczkę w wysokości 50.000 zł w Państw. Banku Rolnym.

PRASOWA.

— Konfiskata „Vilniaus Żodis". Decyzją władz administracyjnych skonfiskowany został wczoraj nakład litewskiej gazety tygodniowej „Vilniaus Żodis" za umieszczenie artykułu wstępnego o stosunkach polsko-litewskich.

Gazeta wydała drugi nakład.

AKADEMICKA

— P. A. Z. Z. M. „Liga" gościł wycieczkę akademicką z Prus Wschodnich. W dniu 23 b.m. przybyła do Wilna wycieczka studentów Uniwersytetu Królewieckiego.

Wycieczka złożona ze studentów wydziałów farmaceutycznego i lekarskiego zainteresowała się specjalnie odbywającym się w Wilnie Jarmarkiem ziół leczniczych.

Akademicy niemieccy są przyjmowani przez Wileński Oddział PAZZM „Liga". Goście opuszczą Wilno w dniu 27 bm. st. m.

WOJSKOWA

— Dodatkowa Komisja Poborowa. Na 5 lipca wyznaczone zostało dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej. Komisja urzędować będzie w lokalu przy ul. Ostrobramskiej 25. Stawić się winni wszyscy, którzy we właściwym czasie nie uregulowali swego stosunku do wojska.

GOSPODARCZA.

— Zniesienie akcyzowych opłat patentowych od piwa, miodu i win owocowych. Z dniem 1 lipca wchodzi w życie ustawa o zniesieniu akcyzowych opłat patentowych od piwa, miodu i win owocowych w sprzedaży detalicznej. Zniesienie opłat akcyzowych wp[illegible] na potanienie tych napojów.

RÓŻNE

— W[illegible] Wileński związek T-w Śpiewaczych i muzyków organizuje wycieczkę w niedzielę, 3 lipca rb. wycieczkę nad Narocz pociągiem popularnym. Cena biletu w obie strony — cztery złote. Zapisy przyjmuje kancelaria T-wa Muz. „Lutnia" Mickiewicza 6 od dnia 24 do 26 bm. włącznie od godz. 18 do godz. 20.

— Wycieczka dla radiosłuchaczy. W niedziele, 26 czerwca zwiedzimy Gazownię Miejską. W czasie zwiedzania gazowni zostanie przeprowadzony reportaż radiowy pt. „Nasi słuchacze na wycieczce". Reportaż zostanie nagrany na płyty i będzie odtworzony we wtorek 28, o godzinie 22.05 Zbiórka obok wieży kośc. Św. Jana o godz. 11. Ponadto we środę 29 czerwca radiosłuchacze zwiedza port lotniczy na Porubanku. Zbiórka obok wieży kośc. Św. Jana o godzinie 8.15. Koszt przejazdu w obie strony 0.60 od osoby Powrót do Wilna około 12.

— Litewskie drużyny harcerskie wyruszają na obozy letnie. W Wilnie istnieją obecnie trzy drużyny harcerzy litewskich. Jedna z tych drużyn im. Gedymina wyjechała onegdaj z Wilna na obóz letni, który urządziła w okolicach Opsy, pow. brasławskiego.

Pozostałe drużyny litewskie w najbliższym czasie również opuszczają Wilno, udając się na obozy letnie w okolice Radunia.

— Kontrola i przegląd dorożek konnych. Urząd Przemysłowy m. Wilna w porozumieniu z organami policyjnymi postanowił przystąpić w najbliższych dniach do kontroli dorożek na terenie miasta. Specjalnie delegowane Komisje będą przeglądać dorożki i w razie stwierdzenia uchybień nakładane będą kary.

Zainicjowana kontrola dorożek ma na celu usunięcie tak licznie spotykanego u dorożkarzy niechlujstwa.

Niezależnie od tego w połowie lipca odbędzie się na rynku Kalwaryjskim doroczny przegląd wszystkich dorożek konnych.

Przy okazji trzeba nadmienić, że Wilno liczy obecnie około 600 dorożek. Jest to cyfra prawie nie zmieniona od kilku lat.

Rozszalałe tornado w stanie Texas



Fragment zniszczenia miasta Clyde w stanie Texas spowodowanego niszczycielskim, rozszalałym tornado, podczas którego szereg osób poniosło śmierć, zasypanych gruzami zburzonych domów.

Szegóły katastrofy na Bugu

Nadeszły szczegóły katastrofy na Bugu pod Orlą w powiecie brzeskim.

W miejscowości Orla przejeżdżało łódką na drugą stronę Bugu 18 ludzi, z tego 13 kobiet i 5 mężczyzn. Gdy łódka znalazła się na środku rzeki, fale zaczęły zalewać ją. Wywołało to panikę. Chłopi w ogólnym zamieszaniu przewrócili łódź i poczęli tonąć. Na krzyk nadbiegli okoliczni chłopi, którzy poczęli ratować tonących.

9 osób wyciągnięto z wody. Po udzieleniu pomocy lekarskiej udało się ich przywrócić do życia. Po dłuższych poszukiwaniach wydobyto zwłoki 4 osób. Pięć trupów kryje dotychczas rzeka.

Obóz PW w Werkach

Dnia 26 bm. o godz. 11 odbędzie się uroczyste otwarcie obozu P. W. w Werkach dla Hufców szkolnych P W. II stopnia następujących szkół średnich z terenu m. Wilna: 1) Państw. Gimn. im. Ad. Mickiewicza i J. Słowackiego, 2) Państwowe Gimn. im. Kr. Zygm. Augusta, 3) Gimnazjum Kupieckiego, 4) Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych, 5) Gimnazjum „Oświata".

Na obozie będzie obecnych 130 junaków.

Program otwarcia: godz. 11 — 1) raport, 2) przemówienia, 3) uroczyste podniesienie flagi, 4) defilada, 5) obiad żołnierski, 6) gry i zabawy. Godz. 19 — ognisko.

Żądania robotników tartacznych

Jak się dowiadujemy, w Wilnie powstał zatarg między robotnikami tartacznymi a właścicielami tartaków. Około 300 robotników wymówiło umowę, żądając nowych warunków pracy i płacy. Przede wszystkim robotnicy żądają podwyższenia zarobków o 15 procent, opłacania dorocznych świąt (dotychczas bardzo często właściciele Żydzi nie uznawali świąt katolickich i za święta robotnikom potrącali należność lub w ogóle nie płacili). Poza tym robotnicy żądają nie wprowadzania pracy akordowej i ustalenia deputatu drzewnego.

W sprawie tej nawiązane zostały rokowania między właścicielami a robotnikami.

RADIO

SOBOTA, dnia 25 czerwca 1938 roku.

6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 8.00 Muzyka wakacyjna; 8.55 Program na dzisiaj; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla poborowych; 11.30 I Orkiestry wojskowe; II. Na harmonii i ksylofonie; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 I. Kompozytorzy w roli dyrygentów; II Z operetek francuskich; 14.00 Muzyka popularna; 14.15 Przerwa; 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Mały lord"; 15.45 Wiadomości gospod. 16.00 „Mikrofon wśród gwiazd" — reportaż z płyt"; 16.45 „C. O. P." — reportaż; 17.00 Sobótka trocka z udziałem orkiestry KOP; 17.30 Pieśni polskie w wyk. Zofii Wyleżyńskiej; 17.50 Wileńskie wiadomości sportowe; 17.55 Program na niedzielę; 18.00 Nasz program; 18.10 Koncert nagrodzonych chórów w Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych; 18.45 „Wołyń w poezji" — kwadrans poetycki; 19.00 Utwory wiolonczelowe w wyk. Zofii Adamskiej; 19.25 Pogadanka aktualna; 19.35 Trio Lisowskich; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Reportaż z jarmarku zielarskiego w Wilnie — prowadzi Antoni Gołubiew; 21.00 Czytanki wiejskie: „Lata szkolne Jana Dęboroga"; 21.10 „A w sobotę wesoło" — koncert; 21.50 Wiadomości sportowe; 22.00 „Godzina niespodzianek"; 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23.05 Zakończenie programu.

NIEDZIELA, dnia 26 czerwca 1938 roku.

7.15 Pieśń; 7.20 Koncert; 8.00 Dziennik por. 8.15 Audycja dla wsi; 8.35 Program na dzisiaj; 8.40 Wiadomości roln. 8.50 Gra kapela wiejska; 9.05 Gawęda świetlicowa; 9.15 Nowy Sącz — stolica Zielonego Podhala; Nabożeństwo; 10.45 Przemówienie gen. Stanisława Skwarczyńskiego szefa OZN; Transmisja z Sosnowca; 11.20 D. c. transmisji regionalnej z Nowego Sącza; 11.45 Co się dzieje w Wilnie — felieton Mieczysława Limanowskiego; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Poranek muz. 13.00 „Książki mojego dzieciństwa" — szkic literacki; 13.15 Muzyka obiad. 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Teatr Wyobraźni: „Zaczarowany kurant"; 17.05 Działanie samochodu — pogad. 17.10 Muzyka; 17.30 Tygodnik dźwiękowy; 18.00 Podwieczorek z ogródka; 18.55 W przerwie: Chwila Biura Studiów; 19.50 Pogadanka; 20.00 Jak się bawić to już ładnie — wieczorynka; 20.35 „Wilnianie na rewii lotniczej w Toruniu" — pogadanka Józefa Lewona, 20.40 Przegląd polit. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 „Ta-joj" — wesoła audycja; 21.40 Wiadomości sport. 22.00 Gaetano Donizetti: „Don Pasquale" — opera; 23.00 Ostatnie wiad. 23.05 Zakończenie programu.

Wystawa prac uczniów Spółdzielni Pracy Artystów Wileńskich

Starsi absolwenci i absolwentki Wydziału Sztuk Pięknych założyli przed paru laty spółdzielnię pod powyższym tytułem, która nie ogranicza się do podejmowania się różnych prac artystycznych na terenie Wilna i okolicy (jak np. projektowanie wnętrz i ich dekoracji, mebli, afiszów, wystaw sklepowych — liternictwa, prac kreślarskich itp. oprócz prac z zakresu malarstwa sztalugowego i grafiki) — lecz ponadto zorganizowała własne kursy rysunkowe, dla tych sił, które nie posiadają warunków i studiów szkolnych, potrzebnych do przyjęcia na słuchacza Wydziału Sztuk Pięknych USB. Inicjatywie tej należy przyklasnąć, albowiem istnieje niewątpliwie nie mało utalentowanych na terenie Wileńszczyzny jednostek, którym warto utorować drogę bądź do dostania się z czasem do jednej z wyższych szkół artystycznych, bądź też do tego, aby mogły spełniać zadania artystyczne w rzemiośle itp.

W tych dniach otwarta została wystawa prac pierwszych kilkunastu uczniów rekrutujących się z bardzo różnych sfer. — Są to po części uczniowie wyższych klas gimnazjalnych, bądź nawet nauczyciele szkół powszechnych, bądź nawet szczególnie wyróżniający się zdolnościami synowie wsi, czasem wysłani z zasiłku gminy. Ten skład personalny uczniów sam przez się jest wymowny i wskazuje jak dalece Wilno potrzebowało podobnej placówki.

Nauczycielami są absolwenci wydziału, którzy się już dali poznać korzystnie miastu przez swe własne prace np. w czasie subskrypcyj graficznych itp. Są to panie: A. Nebelska-Romanowiczowa, P. Siedlecka-Bukowska, O. Żukowska i p. M. Siewruk.

Na wystawie zgromadzono prace rysunkowe i malarskie, dające nam dobre wyobrażenie o pierwszych krokach uczniów w uzyskaniu podstawowych wiadomości z zakresu perspektywy, światłocienia itp. zaś u więcej zaawansowanych, — z zakresu rysunku brył geometrycznych, z żywych modeli, martwej natury krajobrazu i kompozycji, wykonanych węglem, gwaszem, techniką olejną i akwarelową, — oraz z zakresu ćwiczeń perspektywicznych i liternictwa.

Przegląd tych prac uczniowskich, którymi słusznie publiczność wileńska się zainteresowała — powinien być zachętą dla spółdzielni. Warto, aby i jej członków, dziś w liczbie sił kilkunastu dalej starali się kursy rozwijać, zapełniając brak, jaki w tej mierze dotkliwie dawał się odczuwać. Należy mieć nadzieję, że pożyteczne wysiłki i starania spółdzielni, zarówno w zakresie wyszkolenia jak w zakresie własnych prac SPAW-u spotkają się z poparciem właściwych czynników wyższych i społeczeństwa.

M. Morelowski.

Gm. głębocka — wojsku

Społeczeństwo gminy głębockiej za przykładem innych gmin powiatu dziśnieńskiego ufundowało ciężki karabin maszynowy z zaprzęgiem i całkowitym wyposażeniem. Przekazanie wojsku tego karabinu ma nastąpić w dniu 29 czerwca w Berezweczu.

Dotychczas przekazały wojsku ufundowaną broń następujące gminy: gmina prozorocka — 1 ciężki karabin maszynowy z zaprzęgiem i młodzież szkolna tej gminy 1 ręczny karabin maszynowy; m. Dzisna — 3 ręczne karabiny maszynowe, łódź motorowa, 5 tys. naboi i 3 maski gazowe.

Wyjątkowo tanie przejazdy do Gdyni

Od 23 bm. do 1 lipca rb. każdy wilnianin może za kilkanaście złotych pojechać na uroczystości, związane z Tygodniem Morza w Gdyni.

Kto zgłosi się do Ligi Morskiej i Kolonialnej w Wilnie przy zaul. Śto-Jerskim 3 (w godzinach od 8 do 15), okaże legitymację z fotografią i wykupi za 4 zł kartę uczestnictwa, może pojechać do Gdyni pociągiem pośpiesznym lub osobowym, klasą II lub III, przy czym za przejazd do Gdyni zapłaci 66% normalnego biletu, a z powrotem przyjedzie do Wilna darmo i po zgłoszeniu się w biurze Ligi Morskiej i Kolonialnej otrzyma jeszcze 1/3 kosztu przejazdu koleją. Ponadto karta uczestnictwa upoważnia podróżnego do bezpłatnego wstępu na uroczystości gdyńskie i do zwiedzenia z wycieczką urządzeń portowych w Gdyni.

A więc, kto jedzie II klasą do Gdyni, ten zapłaci zł 30.30, a po powrocie otrzyma w biurze Ligi Morskiej i Kolon. w Wilnie zwrot zł 10,10, kto jedzie III klasą, płaci zł 20.20 i otrzymuje, po przyjeździe do Wilna, około zł 6.60.

Pryszczyca
opanowała 11.154 zagrody w Polsce

Od 12 do 18 bm. na terenie całej Polski istniało 10.956 zagród, objętych pryszczycą. Zlikwidowano pryszczycę przez wybicie inwentarza w 7 zagrodach, poza tym zaraza wygasła sama w 245 zagrodach. Obecnie jest zapryszczonych 11154: w woj. białostockim w 721 zagrodach, w kieleckim — 2638, krakowskim — 534, lubelskim — 227, lwowskim — 3038, łódzkim — 919, pomorskim — 447, poznańskim — 2011, śląskim — 385, warszawskim — 227, na terenie miasta Warszawy — 7.

Pryszczyca wygasła w woj. pomorskim w 14 zagrodach, poznańskim — 118, śląskim — 49, warszawskim — 5, krakowskim — 59. Zlikwidowano pryszczycę przez wybicie inwentarza w kieleckim w jednej zagrodzie, lwowskim — 1, poznańskim — 3, na Wołyniu — 2.

Ujęcie oszusta

Do policji zgłosił się przedstawiciel firmy wydawniczej „Arct" na m. Wilno p. Stefanowicz i złożył następującą skargę:

13 bm. zaagażował on w charakterze agenta pewnego osobnika, podającego się za przedstawiciela szeregu wydawnictw.

Już po upływie kilku dni stwierdził Stefanowicz, że nowozaangażowany agent oszukuje klientów. Między in. zgłosił się on przed kilku dniami do małżonki adw. Andrejewa, której zaproponował nabycie „Albumu Nowoczesnej Sztuki", wartości 180 zł. P. Andrejewowa wpłaciła agentowi tytułem zaliczki 100 zł., które to pieniądze agent sobie przywłaszczył.

Jak się okazało prócz skargi Stefanowicza, wpłynął do policji przeciwko spryciarzowi szereg skarg przedstawicieli wydawnictw warszawskich, które poniosły straty z powodu machinacyj agenta, przewyższające sumę trzech tys. zł.

Wczoraj spryciarza zatrzymano. (c).

Podstęp złodzieja
Udawał wariata, by utorować sobie drogę do ucieczki

Wczoraj Wydział Śledczy w Wilnie został powiadomiony o ucieczce ze szpitala psychiatrycznego przy ul. Letniej więźnia Władysława Uszkiewicza. Pościg nie dał wyniku.

Uszkiewicz został aresztowany przed kilku miesiącami w melinie złodziejskiej na Żelaznej Chatce. Był on już od dawna poszukiwany przez policję. Był to złodziej który „wyspecjalizował" się w okradaniu domów wiejskich, do których przedostawał się przez strych. Dokonał on na terenie gminy rudomińskiej wielkiej ilości kradzieży.

Po osadzeniu w więzieniu, złodziej zaczął zdradzać objawy choroby umysłowej. Władze sądowo-śledcze skierowały Uszkiewicza do szpitala na trzytygodniową obserwacje. O to prawdopodobnie chodziło Uszkiewiczowi. (c).

Dramat na kiermaszu św. Jana

Wczoraj wieczorem na terenie kiermaszu świętojańskiego do stoiska 33-letniej Kseni Stańczykowej (Trwała 7) zbliżyła się jakaś niewiasta, wydobyła spod płaszcza buteleczkę z kwasem siarczanym i lunęła żrącym płynem w twarz Stańczykowej.

Dookoła stoiska wijącej się z bólu Stańczykowej zebrał się tłum. Napastniczka korzystając z zamieszania zbiegła. Ofiarą wypadku zaopiekowało się pogotowie ratunkowe, które skierowało ją do szpitala. Na miejscu wypadku pozostały stosy obwarzanków, zlane żrącym kwasem.

Policja wszczęła dochodzenie. (c)

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w sobotę 25.VI o godz. 8.30 wiecz. Teatr Miejski gra komedię w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. **„Mąż z grzeczności"** z Aleksandrem Dzwonkowskim w głównej roli.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze na Pohulance.** W niedzielę, 26 bm. o godz. 4.15 pp. na przedstawienie popołudniowe dana będzie świetna komedia w 4 aktach Nusića pt. **„Wielka polityka pani ministrowej".** Ceny propagandowe.

— **Najbliższa premiera w Teatrze na Pohulance.** Do Wilna przybyła z Warszawy na gościnne występy p. Stanisława Wysocka, która przygotowuje doskonałą angielską sztukę współczesną pt. **„Miła rodzinka".**

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— **Pożegnalne występy zespołu.** Dziś w sobotę przedostatni wieczór operetkowy, na którym dane będzie reprezentacyjne widowisko **„Wiktoria i jej huzar".** Udział bierze cały zespół z J. Kulczycką, Halmirką, Grey. Martówną, Dembowkim, Szczawińskim, Wyrwicz-Wichrowskim, Chorzewskim na czele.

— **Jutrzejsza popołudniówka w „Lutni".** Jutro po cenach zniżonych grana będzie operetka Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"**

— **Pożegnalne przedstawienie stałego zespołu.** Jutro o godz. 8.15 po raz otatni grana będzie rekordowa operetka **„Wiktoria i jej huzar"**, w poniedziałek bowiem zespół stały „Lutni" oraz Janina Kulczycka opuszczają na okres letni Wilno.

— **Opery „Carmen" i „Faust" w „Lutni".** W dniach 29 (środa) oraz 30 (czwartek) bm. na zaproszenie kierownictwa „Lutni" najwybitniejsi artyści opery warszawskiej — Hupertówna, Platówna, Gołębiowski, Massoczy. Wraga, Wroński wystąpią w operach „Carmen" i „Faust".

Teatr Muzyczny „Lutnia" pozostałe na placówce

Mimo wyjazdu zespołu operetkowego do Krynicy „Lutnia" pozostanie na placówce w Wilnie, organizując według zakreślonego z góry planu, przedstawienia operowe z udziałem najwybitniejszych polskich artystów w ulubionych i najpopularniejszych operach, występy gościnne zespołów operetkowych i najnowszych komedyj muzycznych.

Słowem czas gościnny naszych artystów w Krynicy będzie wykorzystany dla zapoznania Wilna z dorobkiem artystycznym innych teatrów, naturalnie na czele ze stolicą.

W przyszłym już tygodniu „Lutnia" rozpoczyna występy artystów opery warszawskiej. Kierownictwo „Lutni" jest przekonane, że nie ma w Wilnie sezonu martwego o ile chodzi o usłyszenie takich artystów jak Hupertowa, Platówna, Gołębiowski, Mossakowski, Wraga, Wroński i inni.

Na razie z udziałem wymienionych artystów są zapowiedziane opery „Carmen" i „Faust". Niechaj Wilno, które kiedyś stać było na operę własną, usłyszy i zobaczy najpopularniejsze opery w miesiącach letnich.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 24 czerwca 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Towar		
Żyto I stand. 696 g/l	18.50	19.—
„ II „ 670 „	17.75	18.25
Pszenica I „ 748 „	24.75	25.75
„ II „ 726 „	23.50	24.50
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	16.25	16.75
„ III „ 620,5 „ (past.)	15.75	16.25
Owies I „ 468 „	17.50	18.—
„ II „ 445 „	16.50	17.—
Gryka „ 630 „	15.75	16.25
„ „ 610 „	15.25	15.75
Mąka żytnia gat. I 0—50%	30.50	31.—
„ „ „ I 0—65%	27.50	28.—
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	21.—	21.50
Mąka pszen. gat. I 0—50%	40.50	41.—
„ „ „ I-A 0—65%	39.50	40.50
„ „ „ II 30—65%	32.—	32.75
„ „ „ II-A 50—65%	23.25	23.75
„ „ „ III 65—70%	19.50	20.50
„ „ pastewna	16.25	17.—
„ ziemniaczana „Superior"	—	—
„ „ „Prima"	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	11.—	11.50
Otręby pszen. śred. przem. stand.	11.50	12.—
Wyka	—	—
Łubin niebieski	12.75	13.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	49.50	50.—
Len trzepany Wołożyn	1490.—	1530.—
„ „ Horodziej	—	—
„ „ Traby	1450.—	1490.—
„ „ Miory	1400.—	1450.—
Len czesany Horodziej	2120.—	2160.—
Kądziel horodziejska	1530.—	1570.—
Targaniec moczony	750.—	790.—
„ Wołożyn	920.—	960.—

Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna.
Bilans w dniu 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY: Gotówka w kasie i bankach zł 415.389.14; Nieruchomości i ruchomości zł 250.185.47; Papiery procentowe zł 135.847.25; Pożyczki w listach zastwnych zł 4.448.383.14; Pożyczki gotówkowe złotych 126.319.77; Raty zł 317.108.09; Raty od pożyczek gotówkowych zł 64.109.87; Wydatki zwrotne zł 18.968.26; Kupony opłacone przed terminem zł 6.202.50; Rachunki różne zł 165.596.84; Ogółem suma zł 6.548.110.33.

STAN BIERNY: Kapitał zasobowy zł 150.578.60; Kapitał amortyzacyjny domu T-wa zł 12.163.70; Fundusze zapasowe zł 256.875.39; Listy zastawne wylosowane zł 424.004.67; Listy zastawne w obiegu złotych 4.449.075; Fundusze na opłatę kuponów zł 127.650.33; Kupony zł 1.070.327.34; Raty opłacone przed terminem zł 2.137.02; Dopłata gotówkowa przy konwersji przedwoj. list. zast. zł 19.377; Rachunki różne zł 55.921.28; Ogółem suma zł 6.548.110.33.

Straty i zyski za 1937 r.

WINIEN: Amortyzacja zł 2.954.44; Różnice kursowe zł 225.—; Koszty handlowe zł 105.313.20; Od nieruchomości pozostałych na własność T-wa zł 24.234.93; Nadwyżka bilansowa zł 15.024.—; Razem zł 147.751.57.

MA: Wpłaty na koszty administracji i kapitał zasobowy zł 28.313.61; Odsetki za zwłokę w uiszczaniu rat zł 32.317.18; Odsetki od pożyczek gotówkowych zł 36.432.64; Kupony przedawnione zł 17.50; Różnice kursowe zł 22.362.59; Dochody różne złotych 28.308.05; Razem zł 147.751.57.

Zarząd T-wa Kredytowego miasta Wilna: Prezes (—) **Br. Iżycki-Herman**, Dyrektorowie: (—) **B. Sejfer**, (—) **A. Zasztowt.** Buchalter: (—) **L. Rukujżo.**

Doroczne Zebranie Pełnomocników Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna, które odbyło się w dniu 30 kwietnia 1938 r., uchwaliło: bilans Towarzystwa w dn. 31.XII 1937 r. wykazujący sumę bilansową złotych 6.548.110.33 i nadwyżkę bilansową w sumie zł 15.024 oraz sprawozdanie Dyrekcji i Komitetu Nadzorczego zatwierdzić i udzielić Dyrekcji abolutorium.

Sygnatura: Km. 173/38.

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku rewiru 2 Piotr Szycher, mający kancelarię w Nowogródku, ul. 3 Maja Nr 1 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 lipca 1938 r. w Sądzie Grodzkim w Nowogródku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ryszarda Leszczyłowskiego nieruchomości niehipotecznej ziemskiej, składającej się z 19 ha 600 mtr kw. gruntu ornego i lasu, położonej w obrębie wsi Macioszyce, w uroczysku „Boszczowicza", gminy rajczańskiej, powiatu nowogródzkiego.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 12.000 gr, cena zaś wywołania wynosi zł 9.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.200.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowogródku, ul. Korelicka.

Dnia 21 maja 1938 r.

Komornik **P. Szycher.**

Przetarg

Wileński Urząd Wojewódzki, Wydział Komunikacyjno-Budowlany ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na dostawę cegły budowlanej 300.000 szt. loko plac budowy w Głębokiem (Urząd Skarbowy).

Przetarg odbędzie się w dniu 14.VII 1938 r. o godz. 12 w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie, przy ul. Magdaleny 2, pokój Nr 95.

Piśmienne oferty winne być złożone w tymże dniu do godz. 10 w kancelarii Oddziału Budowlanego pokój Nr 116 łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 3% zaofiarowanej sumy.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie, pokój Nr 117 w godzinach urzędowych.

W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać całkowite zamówienie.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa oraz prawo zredukowania ilości zamówionej dostawy, lub nawet zupełnego jej zaniechania.

Inż. A. Zubelewicz
Naczelnik Wydziału
Komunikacyjno-Budowlanego

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166, Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/5.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis